

Protokół Nr 11/11
ze wspólnego posiedzenia Komisji Oświaty, Zdrowia, Kultury i Opieki Społecznej oraz Komisji
Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Działalności Gospodarczej i Budżetu
Rady Gminy Orchowó
z dnia 19 października 2011r. w Sali Posiedzeń Urzędu Gminy Orchowó

Ad. pkt 1) Otwarcie wspólnego posiedzenia Komisji Oświaty i Komisji Rolnictwa.

Przewodniczący Komisji Oświaty Grzegorz Miłuk o godzinie 14.05 otworzył obrady wspólnego posiedzenia Komisji Oświaty oraz Komisji Rolnictwa i Budżetu Rady Gminy Orchowó. Następnie powitał członków Komisji i zaproszonych gości.

Ad. pkt 2) Stwierdzenie prawomocności obrad.

Na podstawie listy obecności (**załącznik nr 1**) stwierdził, że w posiedzeniu uczestniczy wymagana większość członków Komisji, co pozwala na podejmowanie prawomocnych decyzji i wniosków, obecnych 11 członków wspólnych Komisji. Lista obecności gości zaproszonych na wspólne posiedzeniu Komisji stanowi **załącznik nr 2** do niniejszego protokołu.

Ad. pkt 3) Przyjęcie porządku obrad.

Przewodniczący Komisji Oświaty Grzegorz Miłuk przedstawił proponowany porządek w brzmieniu jak niżej:

1. Otwarcie wspólnego posiedzenia Komisji Oświaty i Komisji Rolnictwa.
2. Stwierdzenie prawomocności obrad.
3. Przyjęcie porządku obrad.
4. Przyjęcie protokołów:
 - 1) nr 6/11 z posiedzenia Komisji Rolnictwa z dnia 22 września 2011r.,
 - 2) nr 10/11 z posiedzenia Komisji Oświaty z dnia 26 września 2011r.
5. Analiza możliwości realizacji planowanych inwestycji przy aktualnym stanie budżetu gminy.
6. Opiniowanie projektów uchwał:
 - 1) w sprawie zatwierdzenia taryf na zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków – druk nr 1,
 - 2) w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości – druk nr 2.
7. Wnioski i sprawy bieżące.
8. Zakończenie.

Następnie wobec braku wniosków o jego zmianę poddał w/w porządek obrad pod głosowanie.

Porządek obrad został przyjęty jednogłośnie przy 11 głosach w obecności 11 członków wspólnych Komisji.

Ad. pkt 4) Przyjęcie protokołów:

- 1) nr 6/11 z posiedzenia Komisji Rolnictwa z dnia 22 września 2011r.,

Na wstępie Przewodniczący Komisji Rolnictwa złożył wniosek o przyjęcie protokołu nr 6/11 z posiedzenia Komisji Rolnictwa bez odczytania, uzasadniając go faktem, iż był on wyłożony do wglądu Radnych w Biurze Rady Gminy i Radni mieli możliwość zapoznania się z jego treścią.

Wobec braku wniosków ze strony członków Komisji Przewodniczący Komisji Rolnictwa poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu nr 6/11 z posiedzenia Komisji Rolnictwa z dnia 22 września 2011r.

Protokół nr 6/11 z posiedzenia Komisji Rolnictwa z dnia 22 września 2011r. został przyjęty jednogłośnie przy 8 głosach „za” w obecności 8 członków Komisji Rolnictwa, bez odczytania.

2) nr 10/11 z posiedzenia Komisji Oświaty z dnia 26 września 2011r.

Następnie Przewodniczący Komisji Oświaty złożył wniosek o przyjęcie protokołu nr 10/11 z posiedzenia Komisji Oświaty bez odczytania, uzasadniając go faktem, iż był on wyłożony do wglądu Radnych w Biurze Rady Gminy i Radni mieli możliwość zapoznania się z jego treścią.

Wobec braku wniosków ze strony członków Komisji Przewodniczący Komisji Oświaty poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu nr 10/11 z posiedzenia Komisji Oświaty z dnia 26 września 2011r.

Protokół nr 10/11 z posiedzenia Komisji Oświaty z dnia 26 września 2011r. został przyjęty jednogłośnie przy 7 głosach „za” w obecności 7 członków Komisji Oświaty, bez odczytania.

W dalszej części obrad Przewodniczący Komisji Oświaty przystąpił do omówienia kolejnego punktu z porządku obrad.

Ad. pkt 5) Analiza możliwości realizacji planowanych inwestycji przy aktualnym stanie budżetu gminy. (załącznik nr 3 do protokołu)

Na wstępie głos zabrał Wójt Teodor Pryka który poinformował, że zaproponował aby posiedzenia komisji odbyły się w dwóch etapach, dlatego przed sesją odbędzie się kolejne posiedzenie komisji, dodał że w dniu dzisiejszym Radni otrzymają stosowne materiały w tym zakresie. Dodał także, że przed przyjęciem projektu budżetu będą podejmowane decyzje dotyczące m.in. stawek podatkowych, kosztów dostarczania wody i ścieków. W dalszej części obrad przedstawił aktualną sytuację budżetu gminy na podstawie przygotowanej w tym celu stosownej informacji zawierającej m.in. dane na temat opracowanych na dzień dzisiejszy projektów inwestycyjnych, inwestycji które są w toku aby można się było zapoznać ze skalą środków jaka jest potrzebna na ich realizację. Nadmieniał, że w w/w informacji zawarł także zakres inwestycji koniecznych do wykonania wynikających z bieżącego funkcjonowania, zwrócił jednocześnie uwagę na fakt, iż nie wymienił oczywiście wszystkich gdyż potrzeb jest znacznie więcej. Przedstawił także zobowiązania gminy oraz zagrożenia dla budżetu wynikające m.in. z ustaw jak również z decyzji które zapadają w gminie, na zewnątrz czy też ogólnej sytuacji finansowej w kraju. Poinformował także, że poszczególne zagadnienia oznaczył kolorami aby łatwo można było odróżnić te które docelowo mają największy wpływ na bieżące wydatki od tych których wykonanie może z czasem przynieść oszczędności, jak również takich które w znikomym sposobie będą miały wpływ na budżet. Następnie rozpoczął od omówienia pierwszego zagadnienia dotyczącego opracowanych projektów inwestycyjnych na dzień 01.10.2011r., dodał że podane zostały kwoty kosztorysów opracowanych projektów bez inwestorskiego aby wszyscy mieli świadomość z jakimi wiąże się to kosztami, zaznaczył przy tym że kwoty uzyskane w przetargach są przeważnie niższe. Dodał, że chciałby zaproponować kilka rozwiązań a także rezygnację z niektórych inwestycji przy aktualnej sytuacji budżetu przy rozważeniu jakie inwestycje mają być realizowane w pierwszej kolejności. Odnosząc się do zadania wymienionego jako pierwsze w opracowaniu a mianowicie rekultywacji wysypiska gminnego powiedział, że wcześniej czy później będzie to musiało zostać wykonane a jest to spora kwota w związku z powyższym chciałby znać opinię Radnych czy ma to być realizowane czy też przesunięte na późniejszy termin. Dodał, że wysypisko jest monitorowane a wyniki pomiarów są poprawne tym samym nie grożą gminie żadne kary z tego tytułu jak również nie ma zagrożenia dla środowiska tym samym nie ma powodów żeby to zadanie bardzo szybko

zrealizować. Kolejnym omówionym przez Wójta zagadnieniem była budowa kanalizacji Myślątkowo – Różanna, Myślątkowo – Siedluchno i Myślątkowo – Rękawczynek. Poinformował, że odcinek Orchowo – Myślątkowo jest po części zrealizowany jednak na uwagi na upadłość firmy która to realizowała i fakt, że wystąpił błąd w wykonaniu przewiertu konieczne jest rozważenie sposobu naprawy i ściągnięcia polisy gwarancyjnej z w/w firmy aby można było oddać inwestycję do użytku. Odnosząc się do w/w zadań powiedział, że zostały one podzielone na 3 części gdyż każde z nich może być realizowane osobno. Stwierdził, że inwestycja obejmuje sporą kwotę gdyż jest to prawie 6 mln zł jednak jak podkreślił jest to ważne zadanie i z pewnością wcześniej czy później będzie trzeba ta kwestię rozwiązać z uwagi na konieczność rozliczania się z oczyszczania ścieków tym samym nie da się tego uniknąć. Zwrócił uwagę na możliwość realizacji w/w zadania etapami przy użyciu własnego sprzętu w miejscach gdzie jest kanalizacja ciśnieniowa, ograniczając się tym samym tylko do zakupu materiału i tym samym redukcji inwestycji, natomiast konieczne będzie ogłaszanie przetargów na wykonanie przepompowni oraz wybudowanie kolektorów grawitacyjnych oczywiście pod warunkiem, że gminę będzie na to stać i będzie można zabezpieczyć na ten cel środki lub pozyskać je z zewnątrz. Kolejnym zadaniem które omówił Wójt była przebudowa drogi Podlesie – Orchówek, na odcinku 2 km której kosztorys obejmuje kwotę 743 tys. zł, dodał że projekt został przygotowany już wcześniej. W dalszej części obrad Wójt odniósł się do pkt 4 opracowania dotyczącego rozbudowy świetlic w Osówcu, Myślątkowie i Orchówku, zwracając uwagę na fakt, iż kosztorysy w tym zakresie obejmują znaczne kwoty przy czym najniższa jest w Osówcu a najwyższa w Myślątkowie z uwagi na lokalizację w parku. Dodał, że kosztorys rozbudowy świetlicy w Orchówku jest orientacyjny gdyż Sołectwu zabrakło środków na jego opracowanie. Nadmieniał, że miało to być robione we własnym zakresie, zakupując materiał i rozpoczęte w tym roku. Podkreślił fakt, że nie rozpoczęto do tej pory realizacji w/w inwestycji dlatego ważna będzie decyzja czy je rozpoczynamy i w jakim zakresie aby się nie okazało że nie będzie środków na ich dokończenie. Następnym zagadnieniem przedstawionym przez Wójta była budowa kompleksu boisk Orlik 2012. Wójt powiedział, że dopiero w wyniku przetargu okaże się jaka rzeczywiście będzie to kwota, zwrócił jednocześnie uwagę na fakt, że takie zadania jak kanalizacja i wodociąg których wykonanie obejmuje spore koszty a które zostały wliczone do projektu można wykonać we własnym zakresie, podobnie jak prace w otoczeniu boiska obejmujące chodniki tym samym ostateczna kwota byłaby z pewnością niższa, jednak na chwilę obecną wszystkie w/w zadania ujęte są w przedmiotowym kosztorysie. Podkreślił fakt, że jest to ważny temat gdyż w momencie podjęcia decyzji o realizacji w/w zadania niewiele inwestycji poza tym będzie można wykonać. Wyraził również nadzieję że skoro kilku Radnych było w gminie Wilczyn zobaczyć orlika to posiadają oni orientacyjną wiedzę i wypowiedzą się na ten temat. W dalszej części obrad omówił kolejne zagadnienie mianowicie Internet oknem na świat, gdzie kosztorys obejmuje kwotę 1 053 000 zł, dodał że na dzień dzisiejszy ok. 8 000 zł zostało wydane na przygotowanie tego projektu ponadto na dniach powinien być ogłoszony przetarg w tym zakresie, jednakże chciałby zaproponować dyskusję w kwestii czy jednak z niego nie zrezygnować. Poinformował, że wkład gminy w tym projekcie przewiduje się na kwotę ponad 150 tys. zł, dodał że oczywiście w przetargu ta kwota może ulec zmniejszeniu, jednak i tak w tym roku byłaby to kwota 120 tys. zł i z tego prawie większość pochodziłaby z kredytu, zaznaczył jednocześnie, że w tym roku już tej kwoty nie wydamy z uwagi na fakt, że w tym roku z pewnością inwestycja się nie rozpocznie, a można jedynie przeprowadzić procedurę przetargową. Stwierdził, że przy okazji analizy wszystkich inwestycji można rozważyć fakt, czy przedmiotowa inwestycja ma być realizowana gdyż nie jest ona jeszcze rozpoczęta w większym zakresie. Poinformował, że kolejny projekt dotyczący budowy oświetlenia w Suszewie zostały opracowany z funduszu sołeckiego, dodał że Sołectwo ma ponad 16 tys. zł na jego realizację a zakłada on zamontowanie 1 lub 2 lamp podczas gdy pozostałe można wykonać w późniejszym czasie lub zrezygnować z zadania. Odnosząc się do pkt 8 dotyczącego rewitalizacji parków w Myślątkowie i Linówcu Wójt powiedział, że projekty w tym zakresie zostały opracowane już przed wieloma laty. Dodał, że część zadań w parku w Myślątkowie została wykonana etapami w ramach projektu Pięknieje Wielkopolska Wieś. Zwrócił uwagę na fakt, że kosztorys mógłby być dużo mniejszy gdyby projekt był realizowany we własnym zakresie pozyskując jakieś inne dofinansowanie, podczas gdy przedmiotowy kosztorys zakłada wykonanie zadania w najlepszym łącznie z koncepcją ścieżek parkowych i są w nim przyjęte te wyższe ceny. Poinformował także, że można wykreślić pkt 9 dotyczący przebudowy wodociągu Słowikowo gdyż zostało to wykonane a koszt tego nie przekroczy 10 tys. zł, gdyż firma zewnętrzna wykonała tylko przewiert za kwotę niecałych 4 tys. zł, natomiast

pozostałe prace wykonane zostały we własnym zakresie. Dodał, że koszt materiału obejmował kwotę ponad 3 tys. zł. W związku z powyższym nie będzie to kwota 18 tys. zł jaka była planowana w budżecie, podczas gdy kosztorys obejmował 20 tys. zł. W dalszej części obrad Wójt przystąpił do omówienia projektów będących aktualnie w opracowaniu. Poinformował, że zlecone zostało opracowanie projektu budowy wodociągu na działkach rekreacyjnych w Szydłowie i Mleczach, oświetlenie uliczne w Linowie z funduszu sołeckiego. Powiedział, że środki na oświetlenie uliczne na Wólce Orchowskiej obejmują także budżet, z uwagi na fakt że Sołectwo nie złożyło w terminie wniosku o podział funduszu sołeckiego tym samym nie ma tych środków do dyspozycji i są one zabezpieczone w budżecie gminy. Wójt dodał, że na dzisiaj uzyskał informacje, że prawdopodobnie tego projektu nie będzie bo wystarczyło, że 1 osoba nie zgodziła się na przejście i jeśli nie dojdą do porozumienia to nie będzie on realizowany. Przypomniał, że podobna sytuacja miała miejsce w Linowie, gdzie trzeba było opracowywać nowy projekt z uwagi na fakt, że jeden z mieszkańców nie zgodził się na przeciągnięcia kabla na linii, co wiązało się większymi kosztami modernizacji tej budowli. Powiedział, że budowa boiska sportowego w Wólce Orchowskiej będzie zrealizowana. Kolejnym zadaniem jakie wymienił Wójt był garaż do ciągnika Urzędu Gminy, dodał że nie będzie się to wiązało z dużymi kosztami gdyż będzie to wykonane we własnym zakresie i ma na celu zabezpieczenie dużego ciągnika w okresie zimowym. Stwierdził również, że raczej nie uda się tego wykonać w tym roku bo konieczne jest uzyskanie niezbędnych pozwoleń. Z kolei pkt 7 dotyczył termomodernizacji obiektów użyteczności publicznej. Wójt przypomniał, że wprowadzenie do tematu miało miejsce podczas ostatniej sesji, po czym poinformował, że procedura w tym zakresie nie została jeszcze rozpoczęta z uwagi na fakt, że nie zostały opracowane procedury nowego w zakresie nowego naboru, dodał, że prawdopodobnie w listopadzie ministerstwa wystąpią do darczyńców o zatwierdzenie procedur w związku z powyższym jego zdaniem trzeba chyba będzie jednak częściowo się powstrzymać z terminem rozpoczęcia opracowania tych projektów bo muszą one być zgodne z wytycznymi które będą do wniosku. Podkreślił fakt, że będzie to pierwsza z inwestycji która przyniosłaby spore oszczędności w zakresie ogrzewania oraz wydatków które i tak musiałaby być poniesione na remonty dachu i obiektów. Następnie Wójt przystąpił do omówienia inwestycji uznanych przez niego za konieczne do wykonania a dotyczące budowy sieci wodociągowej Orchowo Gałczynek z przepompownią i docelową likwidacją hydroforni w Słowikowie, co spowoduje natychmiastowe obniżenie kosztów funkcjonowania wodociągu. Po drugie utrzymanie i poprawa stanu źródła wody w Słowikowie wiązałoby się z koniecznością przeprowadzenia dużych inwestycji. Powiedział, że problem ten trwa już od kilku lat i wciąż się nasila a więc chyba nie ma innej możliwości jak tylko przeprowadzenie analizy możliwości podłączenia do sieci w Orchowie i w przypadku pozytywnych efektów przygotowania projektu i jego wykonania, nadmieniał że jest to ok. 2-3 km sieci która musiałaby być pobudowana. Kolejnym zadaniem które koniecznie trzeba będzie wykonać zakłada opracowanie założeń do planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliw gazowych gminy, gdyż obowiązek w tym zakresie istnieje już od kilku lat, natomiast wprowadzona w czerwcu tego roku nowa ustawa zakłada że co roku wszystkie gminy muszą wykazać przynajmniej 3% corocznie obniżenie kosztów zużycia energii w obiektach użyteczności publicznej co powoduje że trzeba będzie to opracować w przyszłym roku i ponieść koszty z tym związane. Poinformował także, że nowa ustawa o gospodarce odpadami zakłada wdrożenie przez gminę gospodarki odpadami, która ewentualnie może przynieść docelowo koszty dla gminy w sytuacji gdy nie da się osiągnąć wszystkich opłat które będą naliczane w podatku śmieciowym od mieszkańców i może być tak że ten projekt trzeba będzie dofinansowywać, dlatego zaznaczył to jako zadanie mogące zwiększyć nieznacznie zwiększyć wydatki bieżące. Kolejną inwestycją jaką omówił Wójt był zakup kosiarki bijakowej do wykaszania dróg. Wyjaśnił, że dotychczas używany sprzęt jest już wieloletni, ponadto tego typu kosiarki nie wolno już stosować przy drogach publicznych dlatego już nie pozwoli na jej stosowanie w przyszłym roku na własną odpowiedzialność, jeżeli coraz częściej zdarza się tak, że jest za każdą rzecz dobijany, dlatego tam gdzie nie będzie możliwości tam nie będzie kierował pracowników jeśli gminy na to nie będzie stać także albo będzie to wykonywała firma zewnętrzna albo zakupi kosiarkę bijakową, gdyż od przyszłego roku nie będzie już ryzykował w tym względzie. Dodał że to samo dotyczy remontu sprzętu dlatego jeśli nie będzie dysponował specjalistą w danym zakresie to nie będzie posyłał pracowników którzy nie są przygotowani.

Radny Ryszard Świtek zapytał o koszt zakupu w/w kosiarki. Wójt odpowiedział, że jest to koszt rzędu ok. 20-25 tys. zł w zależności od rodzaju ciągnika.

Następnie Wójt odniósł się do pkt 5 który jest ostatnio bardzo często zgłaszanym tematem a mianowicie zabezpieczenie istniejących dróg asfaltowych, z których w zasadzie wszystkie przez niego wymienione pochodzą z lat 80-tych i nie ma żadnej z lat 90-tych i jeżeli chcemy je utrzymać to jak najszybciej muszą one zostać zaimpregnowane. Podsumowując wypowiedź Wójt powiedział, że wśród w/w inwestycji nie wymienił jeszcze mieszkań socjalnych gdyż nie da się tego uniknąć i należałoby to przyjąć jako zadanie konieczne do wykonania. Dodał także, że wymienił tylko najważniejsze rzeczy i z pewnością nie są to wszystkie zadania wymagające realizacji. W dalszej części obrad Wójt przystąpił do omówienia zobowiązań ciążących na gminie spośród których wskazał dofinansowanie do rurociągu zasilającego wodami z kopalni do jezior PPK w zakresie którego porozumienie dotyczyło 60 tys. zł. Poinformował, że w ostatnim czasie do tutejszej gminy wpłynęło pismo, z informacją że na razie inwestycja ta nie będzie realizowana gdyż badania które zostały przeprowadzone na j. suszewskim wykazały że nie może ono być zasilane dopóki nie zostanie oczyszczone z mułu. Zdaniem Wójta jeżeli w tym roku przybyło 1,5 m wody i niestety nie można tego zablokować a rurociąg ma stopniowo dopuszczać wodę do tych jezior to nie ma sensu dalej w tym programie uczestniczyć i będzie wnioskował o zgodę na wyjście z porozumienia i nie finansowanie tego przedsięwzięcia gdyż w tym zakresie gmina musiałaby zaciągnąć kredyt i zabezpieczyć środki na ten cel w przyszłorocznym budżecie. Dodał, że jego zdaniem powinni to sfinansować ci którzy mają większe dochody. Jego zdaniem skoro instytucje ochrony środowiska nie mogą się między sobą dogadać w przedmiotowej kwestii, gdyż jedni twierdzą że teren jest niszczone z braku wody z kolei drudzy uważają że nadmiar wody zniszczy pozostałe rzeczy to nie ma w tym logiki. Poza tym tutejsza gmina nie będzie miała z tego tytułu żadnych dochodów więc nie powinna się tym najbardziej przejmować. W dalszej części obrad Wójt przedstawił zagrożenia wynikające z nowej ustawy o pomocy rodzinie i pieczy zastępczej w tym m.in. jeden zakres dotyczący zatrudnienia asystenta rodzinnego jednego na 20 rodzin. Jego zdaniem jeżeli rzeczywiście mają być spełnione warunki przewidziane ustawą to w gminie będzie takich rodzin więcej co wiąże się z koniecznością zatrudnienia kilku asystentów. Ponadto w przyszłorocznym budżecie trzeba będzie zabezpieczyć środki na usługi opiekuńcze dla osób które są w różnych rodzinach w opiece zastępczej w wysokości 10%, który to procent w kolejnych latach będzie się zwiększał aż dojdzie do 50% kosztów. Dodał, że wprost nie będzie na te zadania dodatkowych środków w budżecie państwa natomiast jeśli opracowany zostanie dobry projekt w tym zakresie to będzie można złożyć wniosek o dofinansowanie jego realizacji który zostanie rozpatrzony w formie konkursu. Kolejnym zagrożeniem wymienionym przez Wójta było obniżenie subwencji wyrównawczej w przypadku przyjmowania stawek podatkowych mocno odbiegających od stawek maksymalnych ministerstwa finansów. Wyjaśnił jednocześnie że w sytuacji naszej gminy chcą zachować aktualną sytuację a nawet ją poprawić i utrzymać się na tym samym poziomie nie możemy stosować stawek niższych w stosunku do ministerialnych ale muszą być one na tym samym poziomie. Jego zdaniem największym zagrożeniem jest podatek rolny ze względu na bardzo duże wahania cen żyta, dla przykładu podał skutek jaki miał w tym względzie w latach poprzednich gdy cena żyta podskoczyła do 55-57 zł a stawki przyjęte były niższe w postaci mniejszej subwencji dla małych gmin wiejskich. Nadmienił, że nie została jeszcze ogłoszona cena żyta w tym roku ale przypuszcza że nie będzie ona niższa niż 60 zł tym samym zakładając że jest to prawie 100% wzrost to niezależnie jaka stawka zostanie ustalona to w 2014 roku będzie to o 400 tys. zł mniejsza subwencja dla naszej gminy i trzeba sobie zdawać sprawę co będzie za 2 lata dlatego jego zdaniem wcześniej czy później trzeba będzie wystąpić przez związki o ustalenie wyjściowej ceny żyta która byłaby podnoszona inflacyjnie co ustabilizuje w pewien sposób sytuację, gdyż cena GUS w przypadku tak znacznych wahań powoduje zagrożenia dla gmin wiejskich. Dodał, że analizując sytuację budżetu pod kątem wydatków bieżących jaki i inwestycyjnych musi brać pod uwagę również to co będzie za rok lub dwa. Kolejnym dużym zagrożeniem na jakie zwrócił uwagę Wójt jest możliwy spadek dochodu z podatku rolnego spowodowany planowaną znaczną sprzedaż gruntów przez ANR, z uwagi na fakt, iż nabywca ma prawo do ulgi inwestycyjnej i w tym przypadku przez 2 lata gmina będzie miała niższe dochody i nikt nam tego nie zwróci a dopiero po 3 latach wyższa będzie subwencja z uwagi na te niższe dochody w pierwszych 2 latach, gdyż jeżeli chodzi o ulgi ustawowe w podatku rolnym nie są one wprost rekompensowane i mogą wpłynąć na fakt, że w

najbliższych latach jakiś procent podatków zmniejszy nasze dochody. Wójt poinformował, że zagrożeniem może być także nieznaczny ale stały odpływ mieszkańców zameldowanych na stałe na terenie gminy a na tym opierają się wyliczenia ministerialne dotyczące wysokości przyznanej subwencji dla gminy. Kolejnym zagrożeniem wymienionym przez Wójta był ciągły spadek ilości uczniów co na dzień dzisiejszy nie jest ustabilizowane a z posiadanych przez niego informacji wynika że w stosunku do ubiegłego roku jest to spadek o 15 dzieci czyli jeden oddział. Dodał, że nie wskazał tutaj innych zagrożeń takich jak urlopy zdrowotne nauczycieli jak również pogarszająca się sytuacja wielu rodzin w zakresie trudności w spłacie opłat za wodę, ścieki oraz podatków, co w obecnej chwili zdarza się nagminnie a takich osób jest coraz więcej a ich zaległości rosną. Nadmieniał że dotyczy to również opłat za czynsze za mieszkania komunalne choć takich budynków nie ma zbyt wiele ale trzeba to brać pod uwagę analizując sytuację budżetu gminy w następnych latach. Następnie przedstawił działania możliwe a niektóre faktycznie nawet konieczne do realizacji spośród których wskazał reformę struktury organizacyjnej szkół. Podkreślił fakt, że analizując struktury organizacyjne szkół w pozostałych gminach takiej struktury jak tutejsza docelowo nie można zachować jednak nie wie jeszcze w jakim terminie zostanie to przeprowadzone, gdyż należy przystąpić do analizy, gdyż jak zaznaczył chcąc zrealizować przynajmniej w jakimś zakresie wymienione wcześniej zadania nie mówiąc już o innych które powinny być wykonane to nie da się tego utrzymać. Kolejnym działaniem które wymienił Wójt było ograniczenie dotacji do usług dostarczania wody i odbioru ścieków, dodał jednocześnie, że temat ten będzie omawiany w dniu dzisiejszym w pkt dotyczącym projektów uchwał i wówczas bardziej rozwinie przedmiotowy temat jednakże chodzi o zbilansowanie kosztów do dochodów. Stwierdził również, że jego zdaniem powinno się zrównoważyć koszty zużycia wody i ścieków a nie podwyższać podatki i w tym kierunku należy pójść aby szukać oszczędności. Odnosząc się do kolejnego z działań dotyczącego utrzymania dotychczasowego poziomu podatków do stawek ministerialnych wyjaśnił, że wspominał już o tym mówiąc o zagrożeniach. Kolejnym działaniem jakie wymienił Wójt było ograniczenie opracowania nowych planów przestrzennych pod działki rekreacyjne. Wyjaśnił, że doświadczenia ostatnich opracowań wskazują, że na razie przynoszą one jedynie koszty dla gminy stąd propozycja ograniczenia wydatków w tej kwestii do czasu poprawy sytuacji budżetowej. Następna propozycja dotyczyła wyłączenia oświetlenia ulicznego w godz. 23.00-4.00, wyjaśnił jednocześnie że średnio rocznie oświetlenie jest czynne 12 godz. czyli w tym przypadku można zaoszczędzić 40% kosztów energii natomiast nie ma możliwości w przypadku kosztów remontów i konserwacji. Ponadto chcąc przetrwać w takim zakresie struktury organizacyjnej szkół czy innych rzeczy utrzymując poziom należałoby od 2013 roku zlikwidować fundusz sołecki i skupić się na zadaniach najważniejszych jeśli nie będą podejmowane inne decyzje. Podsumowując wypowiedź Wójta stwierdził, że można się zapoznać z przygotowanym prze niego opracowaniem. Przypomniał także, że przedstawiał informacje że w ostatnich 9 latach średniorocznie gmina mogła przeznaczyć 350 tys. zł z własnych środków na inwestycję dlatego też są takie a nie inne zobowiązania na dzień dzisiejszy w związku z ich realizacją. Oświadczył także że nie jest przeciwny realizacji żadnego z w/w projektów natomiast trzeba skupić się na tym co powinno być realizowane, a jego zdaniem zadania które muszą być docelowo kontynuowane w kolejnych latach to budowa kanalizacji przynajmniej w tych większych miejscowościach dodał, że w tym zakresie będą podejmowane próby pozyskania środków z zewnątrz gdyż uruchamiany jest program dla oczyszczalni przydomowych dla tych miejscowości gdzie tej kanalizacji zbiorczej można nie realizować i planuje w związku z tym w grudniu zorganizować spotkanie z mieszkańcami tychże miejscowości, gdyż jest możliwość pozyskania w tym celu do 90% dofinansowania, dodał że pomoc w zakresie przeprowadzenia i zachęcania mieszkańców do realizacji inwestycji zapewni firma która oferuje solary. Kolejnym ważnym zdaniem Wójta zadaniem jest zabezpieczenie dróg o których wspominał przynajmniej jednorazową impregnacją, których jest kilkanaście km, dodał, że jest to koszt ok. 60-80 tys. zł za 1 km i taką kwotę trzeba zabezpieczyć. Nadmieniał także że cena jest uzależniona także od szerokości drogi i od wyniku przetargu, gdyż w takim formie musi to być przeprowadzone. Jednocześnie Wójt wskazał zadania które jego zdaniem należałoby ograniczyć do których należą: rekultywacja wysypiska gminnego, rozbudowa świetlic w jakimś zakresie do czasu aż gminy nie będzie stać na podejmowanie takich decyzji, internet oknem na świat oraz rewitalizacja parków, dodał że z pewnością z budżetu gminy nie będzie na to środków jeśli nie pozyskamy pieniędzy m.in. z małych projektów i będą tylko w przypadku gdy będzie małe dofinansowanie i mały zakres prac. Stwierdził, że z pewnością trzeba budować wodociągi, gdyż nie są to duże zadania i można je realizować przy udziale własnego sprzętu

dodał, że koszt zakupu materiału w tym zakresie to kwota ok. 20 tys. zł. Odnosząc się do kwestii budowy orlika stwierdził, że chciałby wiedzieć co w tym temacie sądzą Radni którzy byli na wyjeździe w Wilczynie gdyż różne informacje uzyskali a chciałby żeby wszystko było jasno powiedziane, gdyż jego zdaniem informacje przedstawione w Wilczynie nie było do końca takie jak powinny być, z uwagi na fakt, iż Wójt Wilczyna twierdził, że budżet gminy wynosi 14 mln zł a w rzeczywistości jest to 22 mln zł.

Radna Maria Stranz wyjaśniła, że gmina ma otrzymać 6 mln zł ze środków unijnych, potwierdziła także że rozmawiała ze Skarbnikiem Gminy i faktycznie ich budżet wynosi 14 mln zł.

Wójt powiedział, że wie ale dochody bieżące gminy Wilczyna wynoszą 15 mln zł a nasze poniżej 10 mln.

W dalszej części obrad Przewodniczący Komisji Oświaty otworzył dyskusję w powyższej kwestii.

Radna Teresa Poniedziałek zwróciła się z zapytaniem do Wójta aby najpierw on sam wypowiedział się jakie widzi szanse naszej gminy na utrzymanie orlika, jakim to będzie kosztem i czy w ogóle gmina jest w stanie go utrzymać i będzie to kosztem szkół, świetlic dróg czyli tego co jest najważniejsze, bo jej zdaniem ucierpią na tym wszystkie miejscowości.

Wójt odpowiedział, że dopóki nie ma możliwości zabezpieczenia wszystkich potrzeb to zawsze trzeba będzie wybierać. Stwierdził także, że jeżeli chcemy utrzymać ten system który mamy np. oświaty to musimy sobie zdawać sprawę z tego że będzie on zwiększał wydatki, gdyż jest on od nas niezależny gdyż ktoś inny ustala wynagrodzenie nauczycieli a gmina musi płacić. Stwierdził także że z przedstawionych w Wilczynie analiz wynika, że 50 tys. to jest minimalna kwota jaką trzeba przeznaczyć na utrzymanie orlika rocznie aby utrzymać gwarancję tego boiska, która obejmuje 5-7 krotną w roku pielęgnację boisk, gdyż najtańsze utrzymanie jest to kwota ok. 3 tys. zł jednorazowo co daje łącznie ok. 20 tys. utrzymanie murawy.

Radny Andrzej Szymkowiak zapytał czy jest to kwota dodatkowa czy ujęta już w tych 50 tys. zł. Wójt powiedział następnie, że 5 tys. zł to koszt uzupełniania granulatu raz na rok lub raz na 2 lata, natomiast kwota przynajmniej 12 tys. zł to koszt zatrudnienia instruktora, gdyż pozyskując 1 tys. zł drugi tysiąc należy zabezpieczyć z własnych środków co rocznie stanowi w/w kwotę. Natomiast koszty oświetlenia ulicznego szacowane są na ok. 8 tys. zł

Przewodnicząca Rady Janina Nowak nadmieniła, że zgodnie z programem instruktor jest zatrudniany na 9 miesięcy od marca do listopada.

Wójt powiedział, że trzeba do tego wliczyć urlop tym samym nie da się tego zrobić w okresie 9 miesięcy, tym samym może być to różnica 2 tys. zł ale chodzi o skalę i jak to się podliczy to jest 50 tys. zł przy bardzo oszczędnym systemie gdyż różnie Wójtowi podchodzą, czyli gdy będzie to przy zespole szkół to do godz. 15.00 instruktor nie będzie potrzebny natomiast po tych godzinach w zależności od ilości chętnych, wtedy także wyłącza się oświetlenie wcześniej, podobny system można stosować w soboty i niedziele i w zależności od ilości chętnych ten czas pracy się skraca lub wydłuża i tu można stosować pewne ograniczenia. Wójt stwierdził także, że budowa orlika będzie korzystna dla zespołu szkół jak również będą z niego mogli korzystać mieszkańcy. Zwrócił także uwagę, że nie mogą mieć miejsca takie sytuacje że podejmowane są starania aby wszędzie tworzone były ośrodki przedszkolne, gmina dokłada do ich utrzymania a za chwilę rodzice posyłają dzieci do szkół znajdujących się w innych gminach. Stwierdził, że jeżeli w tym samym środowisku wszyscy mamy współpracować i rozwiązywać problemy to takie sytuacje nie mogą mieć miejsca gdyż wtedy ten ośrodek zostanie zamknięty a pozostanie tylko szkoła.

Radna Teresa Poniedziałek stwierdziła, że nie można jednych dzieci karać za postępowanie innych rodziców.

W odpowiedzi Wójt stwierdził, że skoro żyjemy w systemie wspólnym to musimy się jakoś dogadywać, spotykać i rozmawiać a jeśli nie to skutki będą takie że nie zrobimy innych rzeczy. Powiedział, że za chwilę mieszkańcy Różanny będą płacić 100% za wywóz ścieków a nie tylko raz na kwartał. Dodał także że trzeba się liczyć z kosztami jakie będą gdy nie zostanie wybudowana kanalizacja tym samym trzeba myśleć perspektywnie co się wydarzy za rok lub dwa. Jego zdaniem twierdzenie, że w Różannie nie realizuje się inwestycji w momencie gdy 200 tys. zł dokłada się do utrzymania szkoły jest niesłuszne i trzeba się z tym wszystkim liczyć.

Radna Teresa Poniedziałek ironicznie stwierdziła, że w takim razie trzeba pozamykać szkoły i zbudować orlika. W odpowiedzi Wójt wyjaśnił, że on nie mówi co trzeba postawić tylko przedstawia argumenty. Radna Teresa Poniedziałek przypomniała także, że był problem ze znalezieniem środków na dowóz dzieci do ośrodka przedszkolnego w Szydłowcu a teraz od razu są pieniądze na budowę orlika. Wójt odpowiedział, że przedmówczyni wypominała, że gmina dowozi dziecko z Procyń, po czym powiedział, że za na to dziecko gmina otrzymuje 7 tys. zł subwencji, dlatego nie można tych dwóch spraw porównywać. Po drugie powiedział, że nie będzie brał na siebie odpowiedzialności za dowóz dzieci do przedszkola i w tej sprawie będzie rozmawiał z dyrektorami szkół, aby złożyli mu oświadczenia, że w przypadku gdy coś się wydarzy to oni będą ponosili wszystkie koszty z tym związane, gdyż jak twierdzą kwestia dowozów jest przez nich załatwiana. Dodał, że odpowiedzialność w tej kwestii oprócz dyrektorów powinni wziąć na siebie także rodzice i inne osoby i będzie tego przestrzegał bo jeśli coś się wydarzy to wszyscy będą mieć do niego pretensje że się na to zgodził a gmina będzie płaciła ogromne odszkodowania, w związku z powyższym nie ma innej możliwości. Stwierdził także że powinno to być rozwiązane ogólnie i określone że jest to obowiązek szkolny objęty dowozami i wówczas podlega to ubezpieczeniu i nie można tego problemu zamykać pod dyktando podejmując decyzję w tej kwestii trzeba liczyć się z tym że ktoś musi ponosić za to odpowiedzialność bo może to się wiązać z kosztami dla gminy. W międzyczasie Radna Teresa Poniedziałek powiedziała, że subwencja nie jest na dojazdy.

Dyrektor SP w Bielsku Barbara Gutkowska zapytała czy to oznacza że nie można dowozić dzieci do ośrodków przedszkolnych. Stwierdziła także że ta kwestia we wszystkich szkołach jest rozwiązywana w ten sam sposób. Wójt odpowiedział, że powinni przy tym być obecni rodzice. Dodał także, że trzeba zdawać sobie sprawę co będzie jeżeli zdarzy się jakiś wypadek i trzeba liczyć się z wszystkim kosztami jakie wówczas trzeba będzie ponieść. Pani Barbara Gutowska przyznała, że doskonale zdaje sobie z tego sprawę, zapytała jednocześnie czy istnieje możliwość ubezpieczenia się od tego rodzaju zdarzeń. Wójt wyjaśnił że problemem jest zwolnienie rodzica z obowiązku opieki nad dzieckiem gdyż trudno stwierdzić czy ubezpieczenie z tego zwalnia, ponadto nikt nie ubezpieczy na tak znaczne kwoty które mogą sięgać kilku milionów złotych, bo tyle można wywalczyć. W związku z powyższym Dyrektor SP w Bielsku zapytała jak ten problem można rozwiązać bo wynika z tego dzieci z Bielska do przedszkola w Orchowie powinny być dowożone przez rodziców. Dodała, że łąda moment obowiązek przedszkolny będzie od 3 roku życia. Wójt poinformował, że w ramach obowiązku szkolnego istnieje dowóz natomiast w przypadku obowiązku przedszkolnego ciąży to na rodzicach dziecka. Przewodnicząca Rady stwierdziła, że problem pojawi się wówczas gdy 6-latki będą chodziły do klasy I gdyż wówczas rodzic nie będzie zwolniony z obowiązku opieki ponieważ dopiero od 7 roku życia można dziecko samo puścić do szkoły. Radny Ryszard Świątek słysząc stwierdzenie, że dopiero dziecko w wieku 7 lat może samodzielnie pokonywać drogę do szkoły a 6-latnie nie zastanawiał się co w tej sytuacji zrobić. Zebrani stwierdzili że jedne przepisy kłócą się w tej kwestii z drugimi.

W dalszej części obrad Radny Ryszard Świątek powrócił do tematu budowy orlika i zapytał czy osoba instruktora o której tyle się mówi musi posiadać wyższe wykształcenie czy też wystarczy podstawowe.

Wójt wyjaśnił, że osoba ta musi mieć ukończony kurs pedagogiczny aby mogła mieć możliwość sparowania opieki i wychowania ale także osoba ta powinna umieć coś pokazać tym samym powinno to być na dobrym poziomie. Radny Ryszard Świątek zapytał czy może to być osoba która ukończyła AWF. Następnie głos zabrała Przewodnicząca Rady Janina Nowak która poinformowała, że podczas wycieczki którą Radni ostatnio odbyli udzielono im pewnych informacji nie do końca spójnych, zaznaczyła jednocześnie że nie ma w tym względzie żadnych zarzutów do Wójta tamtejszej gminy,

ponadto odwiedzili jeszcze Strzelno, w każdym razie dodatkowo wydrukowała sobie informacje z odpowiedniej strony i okazało się że ten animator o którym była mowa to inaczej nauczyciel z pełnymi kwalifikacjami do prowadzenia zajęć z wych-fiz.

Radna Maria Stranz potwierdziła, że Wójt Wilczyna o tym mówił, z czym zgodził się także Radny Ryszard Szczepański. W odpowiedzi Przewodnicząca Rady stwierdziła, że nie będzie tu przytaczała słów Wójta chciała tylko wytłumaczyć że osobą tą może być trener lub nauczyciel wychowania fizycznego.

Radny Ryszard Świtek na wstępie poprosił aby Przewodnicząca Rady nie kierowała swoich słów tylko bezpośrednio pod jego adresem ale zwracała się do wszystkich. Stwierdził także, że z powyższych informacji wynika, że spośród tej wielkiej ilości nauczycieli wychowania fizycznego w momencie gdy spada liczba uczniów co jest nieuniknione to któryś z nich mógłby tę rolę spełniać, dlatego pytał o wykształcenie. Powiedział także że należy rozważyć wszystkie argumenty za i przeciw budowie orlika aby nie wpędzić mieszkańców gminy w kompleksy którzy widzą że w innych gminach takie boiska się buduje. Dodał, że problem braku pieniędzy jest wszędzie.

Przewodnicząca Rady prosiła aby przedmówca nie odbierał jej wypowiedzi w zły sposób gdyż chciała tylko się podzielić swoją wiedzą z zebranymi. Wyjaśniła także wątpliwości związane z zatrudnieniem animatora sportu gdyż jak wynika z informacji podanych na stronie ministerstwa gmina składając wnioski o dofinansowanie musi zagwarantować mu 10 –letnie zatrudnienie. Kolejną sprawą jaką poruszyła była kwestia dofinansowania gdyż jako poinformowała przynajmniej w tym roku gdyż nie ma danych dotyczących roku 2012 przez szkolny związek sportowy można uzyskać dotacje składając 3 razy w roku wniosek w tym zakresie, w kwocie do 1 tys. zł miesięcznie i będzie się to odbywało na takiej zasadzie że jeśli gmina założy 750 zł to otrzyma dofinansowanie w takiej samej wysokości nie większej, o czym Wójt wspominał. Dodała także że można wnioskować o dotację na dwóch animatorów ale wówczas kwota dofinansowania dzielona jest na połowę.

Radna Maria Stranz powiedziała, że z informacji uzyskanych od Wójta Wilczyna wynika, że zatrudniony u nich animator ma najniższą płacę.

Radny Ryszard Szczepański dodał, że animator sportu nie musi być zatrudniony na etacie gdyż może to być rozwiązane w taki sposób jak w Wilczynie gdzie osoba ta jest zatrudniona na podstawie umowy zlecenia i jest to dla niej dodatkowa praca. Odniósł się także do kwestii utrzymania boiska i stwierdził, że jest to kwestia wynegocjowania warunków w drodze przetargu z wykonawcą. Nawiązując do słów Wójta dotyczących utrzymania boiska w okresie gwarancji stwierdził, że ma on rację że sprawa czesania i uzupełniania granulatu może być wykonywana w ramach gwarancji, gdyż tak rozwiązują tę sprawę w Wilczynie. Dodał, że tam orlik powstał na bagnach co z pewnością wiąże się z większymi kosztami. Zdziwiony był także tak wysokimi kosztami jakie podał Wójt, jednak przyznał że może to i dobrze bo będzie można prawdopodobnie z czego zejść, gdyż w Wilczynie był to koszt 1 400 000 zł. W dalszej części obrad odniósł się do słów Radnego Władysława Jakubowskiego który twierdził, że orlik będzie przysłowiowym mercedesem którym jednak nie będzie można jeździć i powiedział, że w momencie gdy ten mercedes już będzie to będzie on musiał jeździć i nie będzie odwołania. Poinformował jednocześnie, że jeśli chodzi o wykorzystanie orlika w gminie Wilczyn do jesieni nie ma wolnych terminów, ponadto zastanawiają się budową jeszcze 2 kolejnych boisk.

Przewodnicząca Rady uzupełniając swoją wcześniejszą wypowiedź poinformowała, że po wizycie w Wilczynie wspólnie z Wiceprzewodniczącym Rady oraz Panią Skarbnik udali się do Strzelna gdzie wybudowano boisko wielofunkcyjne i uzyskali informacje że w tamtejszej gminie kwota uzyskana w przetargu na budowę orlika wyniosła 1 100 000 zł. Dodała także że okres gwarancji jest to kwestia negocjacji warunków z wykonawcą o czym mówił zarówno nasz Wójt jak i Wójt Wilczyna.

Wójt dodał, że wykonawca wliczy sobie wówczas w cenę prace jakie ma wykonywać w okresie gwarancji. Radny Ryszard Szczepański nadmienił, że w Wilczynie gwarancja obejmowała 3 lata.

Przewodnicząca Rady zwróciła się następnie do Radnej Teresy Poniedziałek i powiedziała, że skoro mamy rozmawiać nad w/w problemami które dotyczą wszystkich Radnych i skoro Wójt pofatygował się i przygotował stosowne zestawienie to jej zdaniem powinna się odbyć konstruktywna dyskusja w spokojnej atmosferze bez wypominania sobie czegośkolwiek na samym początku, gdyż jak powstanie orlik w Orchowie przy zespole szkół to będzie on służył całej społeczności gminnej ponieważ do gimnazjum uczęszczają dzieci z terenu całej gminy a do szkoły podstawowej w Orchowie dzieci z Osówca jak i Szydłowca. W związku z powyższym nie należy sugerować że będzie to inwestycja służąca wyłącznie miejscowości Orchowo. Następni poprosiła aby nie stosowano takiej wymiany bo za chwilę ktoś przedstawi argumenty że przykładowo koszty utrzymania szkół czy czegoś innego tutaj są takie czy inne i dojdzie zamiast do konstruktywnej dyskusji to do niepotrzebnych dygresji. Powiedziała także że jej zdaniem po obejrzeniu boiska wielofunkcyjnego oraz orlika to przystępując do jakiegokolwiek zadania to tylko i wyłącznie powinien być to orlik gdyż jest to faktycznie tzw. mercedes gdyż spełnia wszelkie wymogi i będzie służył całej społeczności przez lata. Stwierdziła także, że porównując koszty utrzymania orlika do kosztów impregnacji 1 km drogi, podkreślając przy tym że jest to także ważne zadanie, które wynoszą 60-80 tys. zł to nie są one takie wysokie.

Wójt wyjaśnił, że takie porównania są niewłaściwe gdyż drogi o których mowa były budowane 30 lat temu a jeśli się położy 1 km asfaltu to przez kilka lat w ogóle nie wydaje się wówczas pieniędzy w tym zakresie. Przewodnicząca Rady zapewniła, że nie jest przeciwna remontom dróg przytoczyła akurat takie zestawienie. Dodała, że także chce się poruszać po dobrych drogach.

Radna Maria Stranz poinformowała, że uzyskała dane na temat utrzymania z innej gminy po czym powiedziała, że utrzymanie orlika w ubiegłym roku kosztowało ich 39 200 zł z czego 9000 zł otrzymali z ministerstwa czyli utrzymanie tak jak przedstawiał to Wójt w Wilczynie wyniosło 35 000 zł. w tym przypadku jest to 30 200 zł czyli te dane się pokrywają natomiast nie posiada informacji o kosztach wynoszących 50 000 zł. Dodała, że te kwoty były z pewnością zbliżone gdyby zasięgnąć informacji jeszcze z innych źródeł. Nadmieniła także, że pozyskane przez nią informacje pochodzą z dużego miasta które ma inne uwarunkowania.

Zdaniem Radnego Stanisława Zawady chcąc zahamować odpływ uczniów do innych szkół trzeba ich czymś przyciągnąć a orlik z pewnością będzie dużym plusem.

Radny Ryszard Szczepański dodał, że w Wilczynie koszty utrzymania orlika wynoszą 35 000 zł plus 12 000 zł na animatora sportu. Poinformował także, że zgodnie z informacjami uzyskanymi od Wójta Wilczyna nauczyciel który jest tam zatrudniony na stanowisku animatora w momencie braku zapotrzebowania na korzystanie z orlika jest wykorzystywany do pracy na hali sportowej, gdyż tam wszystko mieści się w jednym kompleksie.

Radny Sebastian Gonicki przyznał, że od początku był jest i będzie za orlikiem, gdyż tak jak już wcześniej wspomnieli Radny Zawada faktycznie trzeba coś zaoferować rodzicom tych uczniów którzy mają w tej chwili uczęszczać do naszych szkół. Powiedział, że mniejsze miejscowości znajdujące się wokół tutejszej gminy budują orliki i są te obiekty u nich użytkowane. Stwierdził również, że orlik będzie funkcjonował przez większość czasu gdyż będzie go użytkowała szkoła, będą mogli korzystać z niego mieszkańcy, poza tym trzeba wziąć pod uwagę jeszcze jedną sprawę że na terenie gminy działa drużyna piłkarska której też trzeba w jakiś sposób zapewnić godziwe warunki do trenowania. Dodał, że obecni boisko zostało po części wyremontowane ale jego utrzymanie także wiąże się z nie małymi kosztami. Nadmienił także że rozmawiał ostatnio z zawodnikami na temat murawy która ich zdaniem jest w lepszym stanie ale nie jest to taki stan jakiego by sobie życzyli. W związku z powyższym jego zdaniem orlik będzie funkcjonował dla wszystkich mieszkańców a nie tylko dla mieszkańców Orchowa i każdy będzie mógł z niego skorzystać.

Zdaniem Andrzeja Szymkowiaka do budowy orlika powinniśmy pochodzić ostrożniej, po na dzień dzisiejszy pochodzimy z niczym bo w budżecie nie ma środków na realizację w/w inwestycji, tym samym porywamy się na niego jak z tyczką na słońce. Stwierdził także z ubolewaniem że w momencie budowy orlika wszystkich inwestycje w sołectwach zostaną wstrzymane a wszystkie środki

zostaną przeznaczone na to jedno zadanie. Nie zgodził się także ze stwierdzeniem większości osób, że będzie on służył całej społeczności gdyż niestety wie on z doświadczenia że będzie to tak jak miało być z halą sportową. Argumentował to faktem, że osoby mieszkające na terenie Orchowa mają ułatwiony dojazd natomiast jest to problem dla mieszkańców sąsiednich miejscowości. Podsumowując swoją wypowiedź powiedział, że jest przeciwny budowie orlika.

Podobnego zdania była Radna Teresa Poniedziałek twierdząc że są inne wydatki. Przypomniała że Radni wyrazili zgodę na realizację inwestycji internet oknem na świat, na której realizację mieszkańcy czekają ale teraz okazuje się że będzie ona wycofana. Zdaniem Radnej mieszkańcy mogą uznać Radnych za nienormalnych, gdyż wszystko akceptują a później nie ma skąd wziąć pieniędzy na realizację przyjętych zadań. Powiedziała, że każdy Radny zwraca uwagę na konieczność przeprowadzenia remontów dróg i chodników na co nie ma środków a tu żeby zaprezentować gminę to postawimy orlika. Zapytała także czy w ogóle w zespole szkół są stworzone dla dzieci tak dobre warunki jakie mają dzieci w Różannie czy Bielsku i czy są jakieś potrzeby w tej szkole aby te dzieci przyciągnąć a nie orlikiem. Zapytała także czy hala sportowa przynosi jakieś korzyści czy też gmina dopłaca do jej funkcjonowania.

W odpowiedzi głos zabrała Przewodnicząca Rady która zwróciła się z zapytaniem do przedmówczyni jakie ma on korzyści i zyski z funkcjonowania boiska i świetlicy w Różannie, czy też gmina do tego dopłaca.

Radna Teresa Poniedziałek powiedziała, że w tej chwili chyba gmina nie dokłada żadnych pieniędzy do boiska.

Przewodnicząca Rady stwierdziła, że działalność oświatowa i kulturalna nie będzie przynosiła zysków, gdyż objawiają się one w naszym zdrowiu.

Radna Teresa Poniedziałek stwierdziła, że wobec powyższego Radni nie powinni zgłaszać problemów związanych ze złym stanem dróg. Poinformowała ponadto, że chyba na każdym zebraniu wiejskim Wójt usłyszał od mieszkańców jakie mają potrzeby i z pewnością żaden z mieszkańców sąsiednich wiosek nie zgodziłby się na to aby w Orchowie powstał orlik kosztem ich dróg i świetlic.

Przewodnicząca Rady potwierdziła, że stan dróg jest zły ale nie należy stawiać sprawy w ten sposób, że cały budżet zostanie przeznaczony na budowę orlika.

Radna Teresa Poniedziałek stwierdziła, że skoro słyszy się że takie małe kwoty stanowią problem żeby cokolwiek w poszczególnych miejscowościach zrobić a Przewodnicząca Rady nie widzi nie widzi problemu. Pytała po co stawia się lampy skoro teraz wylacza się światło. Powiedziała także, że zdaniem mieszkańców sąsiednich miejscowości że ramach oszczędności wylacza się światło chcąc w ten sposób zdobyć środki na budowę orlika. Stwierdziła także że dojdzie do tego że ościenne miejscowości zostaną bez świetlic, szkół i światła. Zwróciła także uwagę na fakt, że Radni za wszystkim głosują a potem wszystko to jest wycofywane a ludzie ich obserwują. Podkreśliła również fakt, że mieszkańcy czekają na internet. Dodała również, że nie wszyscy byli powiadomieni o wyjeździe do Wilczyna.

Wójt powiedział, że jeśli chodzi o internet to otrzymała do w pierwszej kolejności 50 rodzin i to tam gdzie nie ma do niego dostępu czyli tam gdzie można się podłączyć. Wyjaśnił, że nie jest jeszcze ostatecznie powiedziane że tej inwestycji nie będzie poddał on ten temat tylko pod rozważę, gdyż trzeba sobie zdawać sprawę z możliwości dalszego funkcjonowania, a nie wie czy to będzie inwestycja dochodowa bo wszystko to zależy od tego jaka będzie sytuacja na rynku. Zaznaczył także że w ramach środków wydanych na realizację w/w inwestycji zakupiony zostanie sprzęt dla świetlicy, a także zapewniony będzie bezpłatny dostęp w szkołach tym samym pewne koszty co roku ulegną obniżeniu. Pokreślił jednocześnie fakt, że te zadania które wymienił nie stanowią nawet 5% tego co powinno być w gminie wykonane, gdyż może wymienić wiele innych, jednak trzeba mieć na uwadze jakie gmina ma możliwości i jakie są zagrożenia a więc trzeba rozważnie podchodzić do planowanych

inwestycji a wcześniej czy później trzeba będzie z czegoś zrezygnować. Dodał także, że mając większy wkład własny do dyspozycji można pozyskać większą ilość środków z zewnątrz ale trzeba mieć taką skalę możliwości. Przypomnił że planował realizację inwestycji która miała przynieść gminie dochody jednak to się zakończyło w roku 2009 protestami i już tej możliwości nie będzie, dlatego teraz jeśli ktoś widzi szanse na wzrost dochodów gminy to niech to zgłosi.

Radny Andrzej Szymkowiak poinformował, że mieszkańcy niektórych sołectw już się buntują przeciwko budowie orlika w związku z faktem, że jak stwierdził połowa środków z funduszu sołeckiego ma być przeznaczona na remonty dróg w związku z budową orlika, a gdyby orlik nie był budowany to cały fundusz pozostał by w sołectwie a gmina zajęłaby się remontami dróg, dlatego też coraz większy zamęt robi się w sołectwach i niektórzy mieszkańcy denerwują się tą całą sytuacją.

Wiceprzewodniczący Rady Bogdan Chmielarczyk zwrócił się zapytaniem do Pan Dyrektor ZSP w Orchowie dotyczącym zagrożenia związanego z odpływem dzieci do innych szkół. Dodał, że nawet ma to miejsce w przypadku dzieci ze szkoły podstawowej. Jego zdaniem orlik przyniesie wiele pożytku dla gminy i nieprawdą jest że będzie służył tylko mieszkańcom Orchowa, gdyż mieszkańcy korzystają z orlika w sąsiednich gminach. Pytał także jak Pani Dyrektor widzi kwestię pracy animatora sportu. Zapytał także o współpracę z Radnymi gdyż do tej pory Pani Dyrektor twierdziła, że Radni ją atakują a on ma trochę inne przekonanie, ponieważ gdy w tym roku zwrócił się do niej z prośbą o udostępnienie kolumny na organizowany przez niego turniej siatkówki dla dzieci to odmówiono mu pożyczania sprzętu, podczas gdy w okresie zimowym gdy w szkole był remont do Pani Wicedyrektor zwróciła się do niego z prośbą o wypożyczenia dmuchawy to on nie odmówił i zawiózł sprzęt gdyż to służyło dzieciom.

Dyrektor ZSP w Orchowie Elżbieta Gonicka stwierdziła, że jest to sporo pytań po czym odnosząc się do pierwszej poruszonej kwestii powiedziała że nie jest to pytanie do niej, po czym dodała że tą kwestię w sposób obrazowy mogłaby im przedstawić pani Dyrektor SP w Różannie tak jak to przedstawiła pozostałym dyrektorom szkół na ostatnim spotkaniu ale z uwagi na jej nieobecność nie będzie powtarzała jej słów i prosiła aby w tej sprawie zwrócono się do p. Dyrektora SP w Różannie. Odnosząc się natomiast do kwestii odpływu dzieci z Różanny do innych szkół powiedziała, że rozpoczęło się to przed wyborami w 2002 kiedy to właśnie ją wytypowano do startowania w wyborach do powiatu kiedy to rozpowszechniono plotkę że dyrektor gimnazjum przeżywa dzieci z Różanny od słowa którego nie wypowie bo po prostu nigdy z jej ust ono nie padło, gdyż jest ono dla niej bardzo obelżywe tym bardziej że zawsze twierdziła, że jeżeli chodzi o dawne tereny po PGR to ludzie tam mieszkający zostali bardzo pokrzywdzeni przez reformy państwa wyraziła jednocześnie żal że nie zostali oni tą ziemią obdzieleni czy tym majątkiem który im się słusznie należał. Dodała, że świadkiem w tej sprawie jest ks. Kędzierski gdyż wówczas z nim na ten temat rozmawiała. Powiedziała, że był także taki moment że wspólnie z dwoma nauczycielkami była u ówczesnego ks w Różannie gdzie rozmawiały na temat powodów odchodzenia dzieci z Różanny do szkół w Bielicach wówczas usłyszały od księdza słowa że dlaczego by te dzieci nie miały iść tam gdzie on pracuje, na co ma świadków w tym panią pracującą u księdza na plebanii, dodała że ksiądz przyznał także że chodząc po kołendzie mówił rodzinom że miejsce ich dzieci jest tam gdzie ich ksiądz. Nawiązując do kolejnej poruszonej kwestii dotyczącej animatora sportu stwierdziła, że nie chciałby się wypowiadać za osoby które będą tam pracowały ale jej zdaniem będą to nauczyciele którzy pracują w szkole i będzie to ich dodatkowa praca, gdy będą chcieli dorobić do swoich pensji, bo ja przyznała wbrew temu co się mówi pensje nauczycieli nie są duże, bo patrząc budżet to 48% od tych kwot odchodzi, dodała jednak że w porównaniu z pensjami pracowników niepedagogicznych i osób pracujących w gminach ale nie na stanowiskach kierowniczych to może one są duże, gdy nauczyciel zarobi 1700 czy 2000 zł ale jest to mała kwota w porównaniu z innymi pracującymi w gospodarce narodowej, nikt za darmo pracować nie będzie. Wspomniała także o możliwości pozyskania dofinansowania na kluby sportowe które będą działały. Powiedziała także że jej zdaniem współpraca układała się bardzo dobrze począwszy od pierwszych dni kiedy to Wiceprzewodniczący Rady organizował turnieje, dodała że nawet swego czasu ufundowała puchar dyrektora gimnazjum. Nie chwając się nadmieniała również że wspólnie z mężem na samym początku pomagali w organizacji tego chlubnego przedsięwzięcia. Poinformowała także, że sprzęt którym dysponuje szkoła został zakupiony dla gimnazjum w 1999 z

funduszy które przekazał im ówczesny wojewoda w kwocie 20 tys. zł jest już wyeksploatowany i właściwie już od 2 lat nie wszystkim go pożyczają gdyż nie jest to jej sprzęt a różne gniazda już były powyrwane. Jej zdaniem przy użytkowaniu go tylko i wyłącznie na terenie szkoły będzie on jeszcze im służył tym bardziej że nie ma funduszy na zakup nowego a jest to sprzęt drogi, także jest to również forma oszczędności. Zgodziła się z faktem, że przedmówca użyczył dmuchawy które były konieczne za co podziękowała wyrażając jednocześnie opinię iż była to częściowa rekompensata za wcześniejsze pożyczki sprzętu szkolnego.

Wiceprzewodniczący Rady odnosząc się do wypowiedzi przedmówczyni w kwestii odpływu dzieci z Różany stwierdził, że to już jest przeszłość a on miał na myśli fakt, że słyszał iż bardzo duża liczba dzieci z Orchowa zamierza iść do innego gimnazjum.

Dyrektor ZSP odpowiedziała, że to przedmówca słyszał takie rzeczy a ona nie rozsiewa takich plotek. Wyjaśniła jednocześnie, że tylko jedna dziewczynka poszła do gimnazjum w innej miejscowości ale tylko ze względu na to że jeździ na basen do Mogilna i taka była argumentacja rodziców. Powiedziała także że były przypadki gdy dzieci tutejszych nauczycieli były posyłane do innych szkół, co stanowi zły przykład dla pozostałych. Dodała że osobiście 3 razy rozmawiała z jedną z nauczycielek aby przekazała dziecko do naszej placówki, jednak w odpowiedzi usłyszała że nie osoba ta nie chciała aby jej koleżanki z pracy wiedziały że ona ma kłopot z dzieckiem stąd jej decyzja i trzeba ją zrozumieć, chociaż ona osobiście cały czas twierdzi, że dziecko to powinno akurat chodzić do tutejszej placówki. Nadmienila, że jak widać niektórzy wstydzą się bo mają wyższe aspiracje w stosunku do swoich dzieci, a poziom nauczania w tutejszych szkołach jest wysoki co potwierdzają jedne z wyższych wyników egzaminów gimnazjalnych i niektórym widocznie trudno jest temu sprostać. Poza tym w szkole w Bielicach jest stołówka jest wyżywienie i rodzice czerpią korzyści z pomocy społecznej ale nie wiedzą że środki te pochodzą z naszego terenu. Przyznała słuszną rację Wójtowi bo skoro pomoc społeczna pochodzi z tego terenu to subwencja także powinna przyjść na ten teren. Zwróciła się także do Radnej Teresy Poniedziałek i powiedziała, że na dzieci które chodzą do tutejszej szkoły z Procnia jest akurat wysoka subwencja z uwagi na fakt, iż posiadają one orzeczenia, a tutejsza szkoła dysponuje specjalistami w tym zakresie. Dodała, że część środków z tej subwencji obejmuje dojazdy, także są to spore korzyści.

Radny Ryszard Świtek zaapelował do Viceprzewodniczącego Rady aby przestał uprawiać politykę, gdyż pytanie skierowane przez niego do Pani Dyrektor w kwestii sprzętu nie dotyczyło omawianego tematu, a wskazywało że w przeszłości miała miejsce jakaś przykra sprawa, podczas gdy aktualnie toczą się rozmowy na temat budowy orlika. Stwierdził, że jest droga pomoc naukowa ale ona nieunikniona, dodał że podobnie było z drogami, prądem który także ciężko było założyć. Powiedział, że wszystkie gminy sąsiednie mają orlika lub go budują. Potwierdził, że dobrym argumentem był wyjazd do Wilczyna ale żeby uzyskać informacje o jego funkcjonowaniu można było uzyskać z innych źródeł bliższych, gdyż nie jest to obiekt zamknięty. Powiedział, że faktycznie orlik komplikuje sytuację budżetu trzeba ponownie rozważyć kwestię jego budowy, gdyż nie unikniemy nowoczesności. Dodał, że orlik w pewnym stopniu będzie zmuszał dzieci do czynnego ruchu. Stwierdził, że każdy chciałby mieć dobrą drogę do swojej posesji ale trzeba jakoś te wydatki podzielić. Zdziwił się także że do społeczeństwa w Różannie nie dotarła informacja że wykonany tam plac kosztował 100 tys. zł a udało się go zbudować. Zapytał także jaką historię mają orliki.

Wójt odpowiedział, że powstają od 3 lat.

Radny Ryszard Świtek stwierdził, wygląda na to że przez najbliższe 4 lata nadal będą budowane. Powiedział, także że Wójt Wilczyna wypowiadając się na temat orlika był dumny z tej inwestycji i jego zdaniem nie ma czego się obawiać a czasem nawet lepiej wybudować mniej km drogi a orlika postawić. W związku z powyższym zdaniem Radnego trzeba ponownie rozważyć kwestię budowy orlika i postarać się go wykonać choć w części tzn. jedno boisko. Zastanawiał się także czy będzie dość dużo miejsca aby go wybudować. Stwierdził także że faktycznie mieszkańcy obawiają się wprowadzenia oszczędności. Zaapelował jednocześnie do Wójta aby jakoś wybrnął z tej sytuacji bo jasną sprawą jest że wszystkich się nie zadowoli a problemy będą się pojawiały gdyż jest to

nieuniknione. Sugerował także aby już nie dyskutowano na temat odpływu uczniów z Różanny do innych szkół gdyż tego się nie zmieni nie ma przepisów które by tego zabraniały a jednak tam ich przyjmują także jego zdaniem jest to bezcelowa dyskusja, a powyższy fakt można powiedzieć że dodaje naszej gminie promocji. Przekonywał także że nie należy obawiać się nowoczesności kwestia jest tylko znalezienia na to środków. Nawiązał jednocześnie do tematu rewitalizacji parku w Linówcu jednak Przewodniczący Komisji przerwał jego wypowiedź twierdząc że trwa dyskusja na temat orlika, a nie wszystkich spraw jednocześnie. Radny Ryszard Świtek przypomniał że Przewodniczący Komisji nie zwrócił uwagi Wiceprzewodniczącemu Rady gdy ten poruszał swoje prywatne sprawy. Argumentował także że odniósł się do kwestii parków z uwagi na fakt, że skoro ma być budowany orlik to trzeba będzie zrezygnować z innego zdania.

W dyskusji głos zabrała Radna Maria Stranz która nie zgodziła się ze stwierdzeniem Przewodniczącego Komisji gdyż jej zdaniem skoro nazwa przedmiotowego punktu porządku obrad brzmi: analiza możliwości realizacji planowanych inwestycji przy aktualnym stanie budżetu gminy to można dyskutować o wszystkim. Powiedziała również że należy tak prowadzić dyskusję aby było jasno określone w jakim temacie ma się odbyć dyskusja. Przewodniczący Komisji stwierdził, że wobec powyższego skoro Radny Świtek ma do niego pretensje że nie przerwał wypowiedzi Wiceprzewodniczącemu Rady to nie będzie się więcej wtrącał i można dyskutować o wszystkim naraz i robi się bałagan. Dodał także że tematy miały być omawiane po kolei. Radna Maria Stranz sugerowała także aby nie bawiono się w pretensje i nie używano za dużo słów. Radny Ryszard Świtek wyjaśnił, że nie ma pretensji tylko trzeba było w stosunku do Wiceprzewodniczącego Rady zastosować to samo narzędzie tym samym zwrócił uwagę na fakt, że trzeba stosować wobec wszystkich takie same reguły. Przewodniczący Komisji przeprosił za swoje zachowanie twierdząc że być może był to błąd z jego strony.

Radny Ryszard Świtek odniósł się następnie do kwestii dotyczącej nieprawidłowości w przewiercie kanalizacji w Myślatkowie i poprosił aby Wójt przybliżył w/w sprawę.

Wójt wyjaśnił, że wykonawca inwestycji popełnił błąd podczas przewiertu, gdyż został on wykonany 0,8 cm za wysoko i powinien to poprawić jednak z uwagi na fakt iż firma ta ogłosiła upadłość nie będzie to takie proste i teraz naszym zadaniem będzie aby zostało to wykonane. Dodał, że podjęte zostały już kroki zmierzające do odzyskania pieniędzy za niewykonanie prac w terminie uruchomiona została także polisa ubezpieczeniowa. Uzgodniono ponadto że zostanie to poprawione za 23 tys. zł przed podwykonawcę który to wykonywał. Nadmienił, że usterka została wykryta dopiero za pomocą kamer przy odbiorze inwestycji. Poinformował jednocześnie dalsze działania będą miały na celu jak najszybsze oddanie inwestycji do użytku a także ściągnięcie należności ze źródeł stanowiących zabezpieczenie jednak cała ta procedura będzie trwała. Zwrócił także uwagę na konieczność zwiększenia kontroli i monitoringu inwestycji a także wprowadzenie wszelkich możliwych zabezpieczeń. Wyjaśnił także, że jeśli chodzi o inwestycje to trzeba rozróżnić dwie kwestie bo inną sprawą są środki inwestycyjne których mamy ograniczoną ilość a inną bieżące utrzymanie gdyż nie możemy zabrać na orlika środków z parku w Linówcu bo tych środków tam nie ma, więc trzeba będzie zabezpieczyć na ten cel środki z wydatków bieżących albo z czegoś zrezygnować np. z ośrodków przedszkolnych lub funduszu sołeckiego żeby zabezpieczyć na funkcjonowanie i tutaj trzeba brać pod uwagę inwestycję. Dodał, że z inwestycji można zrezygnować natomiast bieżące jak już są to trzeba będzie płacić i tutaj trzeba mieć świadomość co może być jeśli te parametry które wykazał np. się skumulują, także chodzi o świadomość podejmowania decyzji a nie że jeden projekt drugim przeszkadza.

Odnosząc się do informacji przekazanej Radnym przez Wójta i analizie WPI z 2010, Radna Maria Stranz przyznała że naprawdę nie wie gdzie jakie kwoty są, jako przykład podała fakt, że w WPI z 2010 kwota kanalizacji Myślatkowo – Różanna stanowiła 2 477 422 podczas gdy w informacji przedstawionej przez Wójta jest to kwota 2 922 00, poza tym odcinek kanalizacji Myślatkowo – Siedluchno nie był ujęty w WPI a tutaj wchodzi jako nowe zadania. Stwierdziła, że wobec powyższego pojawia się taki obraz że nie wiadomo co ma być realizowane. Odniosła się także do zadania przebudowa drogi Podlesie – Orchówek gdzie kosztorys podano na kwotę 743 tys. zł

natomiast w WPI z sierpnia 2010 mówi się o 200 tys. zł co pokrywało by się z tym, że jest to nasz własny wkład ponieważ Wójt nie tak dawno wspominał że istnieje możliwość pozyskania z danego FOGR 66 tys. zł i gdybyśmy dysponowali kwotą 100 tys. zł to moglibyśmy tą inwestycję wykonać.

Wójt wyjaśnił, że miał wówczas na myśli odcinek 1 km a nie całą drogę.

W związku z powyższym przedmówczyni stwierdziła, że skoro miałyby to być 2 km stanowiłoby to kwotę 400 tys. zł a nie 743 tys. zł. Jej zdaniem dane zawarte w w/w informacji pokazują że nie wiadomo co i ile faktycznie ma kosztować i skąd takie kosztorysy zostały wzięte, gdyż widoczne są dość spore różnice w tych kosztach.

Wójt wyjaśnił, że jeśli chodzi o kanalizację w Różannie to projektowanie w tym zakresie zostało dopiero niedawno zakończone dlatego nie do końca znał faktyczne koszty w tym zakresie.

Radna Maria Stranz zapytała czy teraz już te koszty są znane. Stwierdziła również że o takich sprawach należy Radnych informować. Odnosiła się także do inwestycji internet oknem na świat i zapytała czy rezygnacja z realizacji w/w zadania będzie wiązała się z jakimiś konsekwencjami gdyż została już w tym zakresie podpisana umowa, choć żadne działania w tym względzie nie są prowadzone w tym roku gdyż nawet nie został ogłoszony przetarg.

Wójt odpowiedział, że właśnie w związku z faktem, że przetarg nie został do tej pory ogłoszony nie wiąże się to z konsekwencjami w przypadku rezygnacji, dodał także że w poprzednich latach wydano 8 tys. zł na przygotowanie projektu.

Radna Maria Stranz zwróciła także uwagę na zadanie wskazane przez Wójta jako ważne a mianowicie budowa wodociągu na działkach rekreacyjnych w stosunku do którego nie podano żadnych kosztów wykonania. Wójt odpowiedział, że jest to dopiero w fazie projektowania. Zdaniem przedmówczyni można było określić szacunkowe koszty w tym zakresie. Wójt wyjaśnił, że ciężko jest takie koszty określić bez znajomości kosztorysu, ocenił że mogą to być koszty rzędu 20 tys. zł na wykonanie wodociągu w Szydłowie. Radna Maria Stranz stwierdziła, że są to małe kwoty. Zwróciła także uwagę na koszty wykonania projektów. Wójt wyjaśnił, że niestety trzeba liczyć się z kosztami jako przykład podał fakt, że kosztorys na wykonanie wodociągu w Rękawczynie zakładał koszty rzędu 240 tys. zł a wydane zostało 45 tys. zł wykonując inwestycję we własnym zakresie. Radna Maria Stranz podkreśliła również fakt, że opracowane są projekty zadań nie ma do nich kosztorysów po czym zapytała czy będą one realizowane. Wójt odpowiedział, że będzie to zależne od możliwości budżetu bo jeżeli ma być realizowana inwestycja budowy orlika to w pierwszej kolejności trzeba będzie zabezpieczyć środki na ten cel. Nadmieniał, że termin składania wniosków do ministerstwa upływa 30.11 natomiast do marszałka 15.12, co powoduje że jeśli uda się podpisać umowę w styczniu to będzie można ogłosić przetarg tym samym jest szansa na uzyskanie niższych cen. Radna Maria Stranz stwierdziła również, że zawsze tak było że opracowywane były projekty które następnie nie były realizowane a więc być może nie warto wydawać pieniędzy w ten sposób tylko po prostu w momencie gdy będą środki podjąć decyzję i opracować dany projekt. Przypomniała również, że w 2010 roku wydatkowano już 17 tys. zł na orlika. Odnosząc się do zadania budowy sieci wodociągowej Orchowo – Gałczynek zapytała czy tej linii tam nie było. Wójt odpowiedział, że Gałczynek był podłączony do hydroforni w Słowikowie, a linia kończy się w Orchowie na posesji p. Marcinka. Radna Maria Stranz przypomniała także że w momencie dyskusji o oświetleniu ulicznym zgłoszono prośbę o przygotowanie wyliczeń dotyczących możliwych oszczędności z tego tytułu czego nie otrzymali do dnia dzisiejszego a temat powrócił. Dodała że przedmiotowa informacja ułatwiłaby podjęcie decyzji czy faktycznie warto to wprowadzić. Wójt odpowiedział, że na dniach zostanie to przygotowane, dodał że zmianie uległy taryfy w tym zakresie. Radna Maria Stranz nadmieniła że dyskusja w tym względzie miała miejsce w czerwcu. Wójt wyjaśnił, że nie ma na to czasu gdyż ma do realizacji wiele innych zadań a pracownicy są na tyle obciążeni że nie są w stanie się tym zająć. Stwierdził także, że w budżecie jest jasno wskazane jakie są wydatki na energię i można sobie spokojnie obliczyć jaka to będzie kwota w przypadku 40% oszczędności.

Radna Maria Stranz zapytała czy wiadomo już jaka będzie kwota funduszu sołeckiego na rok 2012. Wójt odpowiedział, że utrzymuje się to zawsze w granicach 150 160 tys. zł.

Radna Maria Stranz stwierdziła, że dużo się tutaj dyskutuje na temat odpływu uczniów ze szkół, jednak nie chciałaby się na ten temat wypowiadać a jedynie zapytać o pewną rzecz gdyż w WPI ujęta była rozbudowa gimnazjum w Orchowie planowana po roku 2014 która została następnie wykreślona a teraz Wójt tego nie ujął jako zadanie i czy oznacza to że nie będzie to realizowane. Wójt odpowiedział, że nie ujął wielu zadań które powinny być realizowane a które zostały ujęte w strategii. Radna Maria Stranz stwierdziła że cały czas jest mowa o tym jak pozyskać uczniów ale ta sprawa przyszłościowo nie została ujęta jako zadanie a mamy parki bez których żyjemy tyle lat. Wójt stwierdził, że przedmówczyni też była Skarbnikiem Gminy. Radna Maria Stranz prosiła aby Wójt nie wracał do tego jaką funkcję pełniła. Wójt powiedział, że przeanalizował wszystkie protokoły zarządu gminy z lat 90-tych i kolejne i nigdzie nie natrafił na jakiegokolwiek zgłoszenie jakiegokolwiek problemów z tym że nie powinno się orientacyjne wydawać pieniędzy i nie projektować a teraz przedmówczyni uważa że może. Podobną uwagę skierował w odniesieniu do Radnych, gdyż żaden z nich nie zgłaszał problemów w stosunku do zobowiązań. Wójt stwierdził że Skarbnik powinien zgłaszać że jeśli nie będą regulowane zobowiązania sprzed 2003 roku to będziemy za to płacić i to jest jego zdaniem rolą Skarbnika. Zwrócił uwagę na fakt, że łatwo jest teraz kogoś oceniać ale wtedy to przedmówczyni odpowiadała za to i za to brała pieniądze.

Radna Maria Stranz stwierdziła, że Wójt chce ją urazić ale ona nie będzie odbijała piłeczki. Wyjaśniła, że Skarbnik nigdy nie miał prawa głosowania mógł udzielać informacji a jego praca polegała na tym, że jak przychodziły zmiany w budżecie czy była konieczność wprowadzenia czegośkolwiek to opracowywał on bieżące wydatki i siedł z tym do Wójta który decydował o ich przeznaczeniu. Dodała, że Skarbnik nigdy nie miał takiego prawa i nawet jakby mówił to Radni nie musieli tego przyjąć.

Wójt stwierdził, że on także może mówić i Radni też nie muszą tego przyjmować.

Radna Maria Stranz powiedziała żeby Wójt się obrażał. Stwierdziła również że dzisiaj jest ona Radną a to że pełniła w przeszłości funkcję Skarbnika pomaga jej w kwestiach finansowych. Powiedziała także, że Wójt im przedstawia materiały ona zadaje pytania w Wójt się obraża. Dodała, że wówczas nie miała prawa mówić. Wnioskowała także aby od następnej sesji obecna Pani Skarbnik głosowała nad projektami uchwał wspólnie z Radnymi i mówiła im jak mają głosować w danej kwestii.

Zdaniem Wójta Skarbnik zna finanse i powinien zgłaszać problemy w sytuacji gdy uważa że istnieje zagrożenie niewykonania budżetu i taką możliwość ma ale nie ma prawa głosowania gdyż on także nie głosuje. Dodał, że Skarbnik jest głównie odpowiedzialny za finanse.

Radna Maria Stranz wnioskowała o zakończenie dyskusji w powyższej kwestii. Przyznała, że Skarbnik ma pilnować prawidłowości wykonania budżetu. Powiedziała także że może podać przykład gminy gdzie Skarbnicy w ogóle nie biorą udziału w posiedzeniach komisji, chodzą tylko na moment omawiania zmian w budżecie, dodała że zawsze RIO dziwiła się że u nas takiego się nie praktykuje. Zdaniem Wójta rola Skarbnika jest nieco szersza jeśli chodzi o budżet a nie tylko jako księgowej.

Radna Maria Stranz stwierdziła, że z powyższej dyskusji wnioskuje że ma nie zadawać pytań. Wójt wyjaśnił, że nie należy tego w ten sposób odbierać, miał na myśli jedynie fakt, że nie należy po prostu wyrażać zdziwienia w omawianych sprawach.

Radna Maria Stranz stwierdziła że przedmówca też pełnił rolę Wójta przez pewien czas a wiele spraw jest nierozwiązanych do dnia dzisiejszego i dzisiaj także mogłaby wskazać ile to rzeczy można był zrobić. Dodała, że Skarbnik nie miała prawa decydowania i podlegał pod Wójta.

Radny Andrzej Szymkowiak odnosząc się do zadania wskazanego przez Wójta dotyczącego budowy sieci wodociągowej Orchowo – Gałczynek przyznał, że jest to słuszna decyzja. Wyraził jednocześnie obawy czy nie wpłynie to na obniżenie ciśnienia wody na krańcu Słowikowa.

W odpowiedzi Wójt stwierdził, że w pierwszej kolejności trzeba przeprowadzić analizę czy da się to zadanie wykonać.

Radny Andrzej Szymkowiak odnosząc się do kwestii powodów odpływu dzieci do innych szkół stwierdził, że nie jest to wina Wójta. Jego zdaniem być może wina leży po stronie nauczycieli, którzy na co dzień mają styczność z dziećmi a podczas zebrań także z ich rodzicami i wówczas powinni ich przekonywać aby nie posyłali swoich dzieci do innych szkół aby jednak tak subwencja pozostała na terenie gminy.

Przewodnicząca Rady odnosząc się do słów przedmówcy zwróciła się do niego z apelem aby wpłynął na swoich wyborców aby posyłali dzieci do szkół na terenie tutejszej gminy, a nie do Trzemiłowa. Argumentowała to m.in. faktem, że bardzo deficytową od strony budżetu szkołą jest SP w Słowikowie ze względu na małą liczebność która powoduje że subwencja jest niewystarczająca i trzeba dokładać środków do ogólnego budżetu.

Zdaniem Radnego Andrzeja Szymkowiaka jest to zadanie dla nauczycieli.

Przewodnicząca Rady stwierdziła, że być może także jest to rolą nauczycieli i oni z pewnością to czynią bo leży to także w ich interesie skoro pracują na tym terenie.

Radny Andrzej Szymkowiak powiedział także że szkoła w Słowikowie istnieje dzięki temu że działa przy niej ŚDS który bardzo dobrze funkcjonuje.

Radny Sebastian Gonicki odnosząc się do pkt 1 informacji dotyczącego reformy struktury organizacyjnej oświaty zapytał co Wójt by widział pod tym względem czy byłoby to związane z zamknięciem kolejnych szkół czy też coś innego i czy jest już jakaś wizja jak by to miało wyglądać. Przypomniawszy także o wcześniejszej reformie kiedy to powstał ZSP i zamknięta została SP w Szydłowiecu po czym zapytał czy w tym względzie mamy jakieś zyski czy straty.

Wójt odpowiedział, że jeżeli chodzi o reformę struktury organizacyjnej szkół to w grę wchodzi tylko redukcja. Dodał że istnieje możliwość przejęcia prowadzenia szkół przez organizacje pozarządowe a więc są różne propozycje rozwiązań. Poinformował także że w najbliższych 5-6 latach 80% nauczycieli osiągnie wiek emerytalny gdyż w większości są to panie tym samym nie będzie można się stopniowo do tego przygotować. Nawiązując do kwestii oszczędności wynikających z zamknięcia szkoły w Szydłowiecu stwierdził, że można to łatwo policzyć gdyż utrzymanie najmniejszej szkoły w Słowikowie to koszty rzędu 230 tys. zł łącznie z ŚDS natomiast gdyby była to samodzielna placówka z pewnością byłby one wyższe tym samym gdyby do dziś nie przeprowadzono reformy to zamiast 1 mln zł trzeba byłoby dokładać do utrzymania szkół 1,5 mln zł. Dodał, chciałby mieć taki kompleks szkół jaki jest w Wilczynie gdzie przeprowadzono reformę, przy dochodach wyższy o 50%.

Radny Ryszard Szczepański poinformował, że Wójt Wilczyna planuje budowę hali sportowej przy jednej ze szkół aby tym sposobem zachęcić dzieci do wybierania właśnie tej szkoły z uwagi na fakt że kompleks szkolny w Wilczynie jest przepełniony.

Wójt przypomniał, że po 3 latach funkcjonowania gimnazjum w Orchowie było łącznie 430 uczniów a na dzień dzisiejszy liczba uczniów we wszystkich szkołach wynosi 405. W związku z powyższym albo podejmujemy decyzję o poprawie warunków w szkole w Orchowie aby można było w niej umieścić uczniów z całej gminy a jeśli nie to trzeba pozyskać dodatkowe dochody bo inwestycja budowy wiatraków ich nie zwiększy i trzeba poszukać innego rozwiązania.

Radny Ryszard Szczepański przypomniał, że w momencie gdy tworzone było gimnazjum proponował aby powstało ono w Orchowie lub w Bielsku jednak zarówno dyrektor SP jak i gimnazjum twierdzili że wszystkie dzieci zmieszczą się w jednym obiekcie. Przyznał że z perspektywy czasu nie była to wtedy jego zdaniem zła propozycja.

Dyrektor ZSP wyjaśniła, że wówczas był to związane z budową hali sportowej które z założenia miały powstawać przy gimnazjach.

Radny Ryszard Szczepański przyznał, że zawsze opowiadał się za budową hali sportowej i teraz także jest za budową orlika.

W nawiązaniu do hali sportowej Przewodnicząca Rady przypomniała, że kiedy ona powstawała także prowadzono dyskusje że brakuje środków w budżecie. Zwróciła także uwagę na fakt, że budowa orlika nie została przyjęta do budżetu w ubiegłym roku gdyż istniało zagrożenie niewykonania inwestycji z uwagi na prace związane z linią energetyczną dlatego została ona przeniesiona jako inwestycja na następne lata dlatego nie ma co dyskutować nad tym czy przechodzimy do jej realizacji czy nie bo jesteśmy w tym zgodni z planem.

Radny Ryszard Świątek zapytał na czym będą polegały zadania gminy związane z realizacją ustawy o pomocy rodzinie i pieczy zastępczej.

Wójt odpowiedział, że jednym z zadań o których była już mowa wcześniej to powołanie zespołu interdyscyplinarnego. Ponadto wprowadzony został obowiązek zatrudnienia asystenta rodziny który ma być zatrudniony na etacie i może mieć pod opieką 20 rodzin z którymi ma cały czas przebywać opiekować się nimi i wyprowadzać je z kryzysu. Zgodnie z nowi przepisami gmina będzie także ponosiła koszty opieki zastępczej początkowo w wysokości 10% a po kulki latach dojdzie to do 50%. Dodał, że gmina powinna także rozwiązać kwestię prowadzenia żłobków jeśli na jej terenie istnieje taka potrzeba.

Radny Sebastian Gonicki nawiązując do niedawno poruszanej kwestii bezpieczeństwa dzieci dowożonych do ośrodków przedszkolnych zastanawiał się kto poniesie odpowiedzialność w momencie gdy wypadek wydarzy się podczas przechodzenia uczniów ze szkoły na stadion gdzie prowadzone są zajęcia z wychowania fizycznego. Stwierdził jednocześnie że jeżeli powstanie orlik przy szkole to ten problem automatycznie zniknie a uczniowie będą mogli bezpiecznie z niego korzystać.

Wójt wyjaśnił, że uczniowie podlegają ubezpieczeniu natomiast dzieci przedszkolnych nawet nie można ubezpieczyć pod tym względem, gdyż odpowiedzialność za nie ponoszą rodzice i nie można jej przejąć. Przyznał, że zagrożenie podczas przejścia na stadion zawsze istnieje. Stwierdził jednocześnie że można by zadać pytanie dlaczego w latach 50-90-tych nie pobudowano żadnego boiska przy szkole, a naszym zadaniem jest teraz rozwiązanie jak największej ilości problemów, dodał także że nie da się rozwiązać ich wszystkich przy braku dochodów.

Przewodnicząca Rady stwierdziła, że należy oddać sprawiedliwość tamtym czasom których znakiem była hala sportowa, dodała również że znakiem naszych czasów będzie orlik. Wójt dodał, że miał na myśli okres przed rokiem 90.

Radny Stanisław Zawada poruszył kwestię którą zgłaszał już w poprzedniej kadencji dotyczącą budowy zatoczki autobusowej przy przedszkolu w Orchowie aby nie trzeba było dzieci przeprowadzać przez ulicę która cechuje się dużym natężeniem ruchu, gdyż jego zdaniem poprawi to bezpieczeństwo w tym zakresie a ponadto jest miejsce aby to wykonać.

Wójt odpowiedział, że chciałby uciąć wszelkie dyskusje w tym temacie, gdyż kierownik ZDW stwierdził, że takiej możliwości nie ma, chyba żeby gmina na własny koszt przebudowała to miejsce w całości. Dodał że budując przedszkole nie przewidziano żadnej możliwości wjazdu do przedszkola. Stwierdził także że poprosi WDZ aby przedstawił swoją opinię w tym zakresie na piśmie. Radny Stanisław Zawada stwierdził, że to są właśnie błędy z przeszłości tych którzy nie byli świadomi tego co będzie. Wójt stwierdził, że kiedyś autobusy do przedszkola nie jeździły a teraz jest problem.

Radny Ryszard Szczepański przyznał że był znacznie trudniej wybudować halę sportową niż dzisiaj orlika którego mamy praktycznie na wyciągnięcie ręki. Zapytał także czy Wójt jest zorientowany w kwestii możliwości pozyskania środków na zatrudnienie osoby która przeprowadzałaby dzieci przez ulicę jak to ma miejsce przykładowo w Strzelnie.

Wójt odpowiedział, że jest to zależne od ilości środków na prace interwencyjne, dla porównania podał fakt, że Strzelno ma przeznacza na to 2 mln z własnych środków co stanowi 126 etatów podczas gdy w naszym budżecie jest to kwota 20 tys. zł rocznie i mieliśmy tylko 6 pracowników. Dodał także że pozyskać można tylko dofinansowanie w tym zakresie.

Dyrektor Elżbieta Gonicka poinformowała także że osoba która sprawuje opiekę na dziećmi w autobusie przeprowadza także je przez ulicę gdzie odbiera je nauczyciel. Dodała że dzieci miejscowe są przyprowadzane do przedszkola przez rodziców i są pod ich opieką.

Wójt nadmienił także że nie da się w pełni wykluczyć zagrożenia w przedmiotowej kwestii.

Dyrektor Elżbieta Gonicka przyznała że zatoczka z pewnością najlepiej by się w tej sytuacji sprawdziła, gdyż faktycznie ruch w tym miejscu w godzinach porannych jest dość spory.

W dalszej części obrad miała miejsce 10 min przerwa w obradach. Po przerwie

Przewodniczący Komisji Oświaty Grzegorz Miś stwierdził, że chciałby poznać opinię Wójta na temat budowy orlika.

Wójt powiedział, że wbrew temu co niektórzy mówią nie boi się on nowoczesności i także uważa że orlik by się naszej gminie przydał. Jego zamiarem było przedstawienie konsekwencji związanych dalszym funkcjonowaniem budżetu w przypadku budowy orlika gdyż wówczas nie będzie możliwości zwiększania wydatków bieżących. Stwierdził że wtedy albo staramy wykonać jak najwięcej zadań na takim poziomie albo ograniczamy inwestycje i wykonujemy zadania bieżące i z tego trzeba zdawać sobie sprawę. Nadmienił, że prawdą jest fakt o którym informowała Radna Teresa Poniedziałek, że podczas zebrań wiejskich nie ma mowy o szkołach czy o sporcie tylko głównym tematem jest utrzymanie dróg. Jego zdaniem to Radni i Wójt są prekursorami w tym co się dzieje w gminie. Przyznał, że zdaje sobie sprawę że nie jest w stanie zadowolić wszystkich mieszkańców gminy. Powiedział także że dzisiejsza dyskusja nie dotyczy tego czy budujemy orlika czy też nie ale na celu uświadomienie wszystkim co może się wydarzyć w przyszłości gdy trzeba będzie podejmować decyzje o cięciu wydatków w innych dziedzinach, gdyż orlika nie będzie można za 3 lata rozebrać. Zapewnił także że zrezygnuje z przyjętej drogi postępowania i rozwoju dlatego też w przypadku trudnej sytuacji budżetowej nie będzie przyjmował wszystkich zgłaszanych propozycji. Stwierdził, że w miarę możliwości należy wykonywać wiele prac własnym system gospodarczym. Poinformował jednocześnie że przygotowując w/w informację dla Radnych nie znalazł wysokości subwencji na przyszły rok która będzie wyższa z uwagi na fakt, że 2 lata temu podatek rolny był, przy czym subwencja oświatowa nie jest jeszcze ostateczna. W związku z powyższym w przyszłym roku spokojnie możemy wykonać orlika zakładając oczywiście że za 2 lata sytuacja może uleć zmianie i trzeba będzie oszczędzać. Wyjaśnił jednocześnie, że wykonanie prac w parkach nie jest problemem gdyż istnieje możliwość pozyskania środków w tym zakresie jak to miało miejsce w przypadku parku w Myślakowie gdzie na wykonane prace nie przeznaczono żadnych środków z budżetu gminy, poza własną pracą. Ponadto są to projekty które nigdy nie znikną i można je stopniowo realizować. Inną kwestią jest budowa kanalizacji na której budowie nie da się zbyt wiele zaoszczędzić, poza tym jej wykonanie jest obowiązkiem gminy natomiast z prac wykonanych w parkach nikt gminy rozliczał nie będzie poza jedną osobą która mieszkająca obok parku która zdaniem której nic się w tej kwestii nie robi. Stwierdził następnie że są to realizacji inne zadania i tego się będzie trzymał.

Sołtys Sołectwa Osówek Andrzej Kwiatkowski powrócił do pkt 4 opracowania dotyczącego rozbudowy świetlic które są ujęte razem i stwierdził, że w przypadku Osówka jest to prawie budowa. Powiedział, że sołectwo jest 3 miejscowością pod względem wielkości w gminie a praktycznie nie

posiada świetlicy. Stwierdził, że będąc 9 rok Sołtysem zajmował się tą sprawą jednak nie się nie udało załatwić gdyż był problem z gruntami a teraz kiedy jest nadzieja na jej załatwienie słyszy stwierdzenia że nie będzie funduszy na realizację w/w zadania. W związku z powyższym zwrócił się z prośbą do Radnych oraz Wójta aby ta sprawa została poruszona, gdyż obawia się że środki które sołectwo przeznaczyło w przyszłym roku na budowę świetlicy znikną w 2013 z uwagi na przymiarki likwidacji funduszu sołeckiego. Stwierdził także że kosztorys na wykonanie w/w projektu obejmuje najniższą kwotę spośród trzech wymienionych sołectw i jest to świetlica kontenerowa czyli coś co jego zdaniem należy się sołectwu. Prosił tym samym o wywołanie przynajmniej dyskusji w tym temacie.

Wójt zgodził się z argumentami przedmówcy jednak jest problem z własnością gruntów który chciałby aby nareszcie został rozwiązany, gdyż nie ma możliwości finansowania ze środków zewnętrznych inwestycji na gruntach nie będących własnością gminy. poinformował, że w Myślatkowie głównym zadaniem do wykonania jest budowa sanitariatów i zostało przyjęte że zostaną one wykonane w jakiś sposób we własnym zakresie. Z kolei w Osówcu zakup kontenera będzie musiał być dokonany w drodze przetargu tym samym wszystko zależy od tego jak szybko uda nam się uregulować sprawy własności. Przyznał, że kolejność którą zaproponował nie jest przypadkowa gdyż jego zdaniem mniej więcej tak trzeba to wykonać. Stwierdził, że w przypadku Myślatkowa i Orchowa pewne rzeczy będzie można zrobić we własnym zakresie, co nie oznacza że od razu w ciągu 2 lat te wszystkie świetlice powstaną przy naszej sytuacji, gdyż może to być długi okres od rozpoczęcia prac. Stwierdził także że gdyby 3 lata temu wiedział, że pewnych rzeczy w zakresie dochodów nie uda się zrealizować to wiele planów by w ogóle nie było, gdyż chciał pozyskać jak najwięcej środków zewnętrznych. Pojawiła się niestety także bariera w postaci ograniczenia możliwości zaciągania przez gminę kredytów wprowadzona przepisami ustawy o finansach publicznych, co było całkowicie od nas niezależne i co zmieniło sytuację. Stwierdził, że zdaje sobie sprawę, że najlepiej jest mieć pieniądze i dopiero inwestować ale wiele gmin się na tym nie rozwinęło, dlatego też trzeba ryzykować w podejmowaniu decyzji. Przyznał także że dzisiaj jest jeszcze możliwość wstrzymania pewnych rzeczy które nie zostały rozpoczęte ponadto żadne z tych zadań nie jest na tyle rozpoczęte żeby nie można było go wstrzymać. Stwierdził także że subwencja na przyszły rok wyższa o 600 tys. zł całkowicie inaczej układa system przy tych wszystkich zobowiązaniach, dodał że są to środki których nigdy gmina nie miała na inwestycję średniorocznie, dlatego też na dzień dzisiejszy jego zdaniem nie ma przeszkód żeby budować orlika ale mogą przyjść lata gorsze. Jego zdaniem w roku 2014 przy tej cenie żyta subwencja dla gminy będzie niższa o 400 tys. zł niezależnie od tego jaka zostanie ustalona stawka podatkowa i wtedy znikną wszystkie środki i będą tylko te pozyskane ze sprzedaży w wysokości 150-200 tys. zł i będzie trzeba je traktować jako wkład własny niezbędny do pozyskania kolejnych 600 tys. zł a nie budowania oświetlenia w 100% ze środków własnych o czym mówił. Wspomniał także o zakupie nowego samochodu dla straży który obciąża budżet gminy. Pytał czy nie lepiej było kupić starszy samochód ale lepiej wyposażony.

Przewodnicząca Rady zapytała jaka jest aktualnie sytuacja gruntu ANR w Osówcu.

Wójt odpowiedział, że został uchwalony plan miejscowy obejmujący ten teren jednak aktualnie nadal prowadzona jest inwentaryzacja części świetlicy która nie była tym objęta. Dodał że jest szansa przejąć grunt wraz z świetlicą na innych zasadach, ale procedura w tym zakresie jest nadal w toku.

Sołtys Osówca Andrzej Kwiatkowski stwierdził, że jeśli będziemy tak dalej czekać to przejęcie gruntu nastąpi być może za kolejne 8 lat. Sugerował także, że skoro są problemy z przejęciem w/w gruntów to być może trzeba tą świetlicę wybudować w innym miejscu. Wójt zapytał w jakim, na co Sołtys odpowiedział, że jest boisko, teren dawnej hydroforni. Stwierdził, że działania utknęły w martwym punkcie i obawia że minie sporo czasu zanim coś się w tej sprawie uda załatwić a mieszkańcy się niecierpliwią. Powiedział także że skoro ma być to świetlica kontenerowa to można ją postawić w innym miejscu.

Wójt odpowiedział, że kwestia własności boiska także nie jest jeszcze uregulowana gdyż oczekujemy na decyzję w sprawie podpisania aktu notarialnego, dodał że procedura ta powinna się zakończyć w najkrótszym terminie.

Radny Sebastian Gonicki przypomniał, że dyskusja w temacie świetlic miała miejsce przy poprzednim budżecie po czym stwierdził, że nie jest przeciwny ich rozbudowie wręcz przeciwnie gdyż służy to społeczeństwu ale trzeba wziąć pod uwagę fakt, że Osówiec jest praktycznie jedynym miejscem, gdzie tej świetlicy w ogóle nie ma. Powiedział także że miał okazję kilka razy być w tej prowizorycznej świetlicy przy okazji spotkania w sprawie referendum dotyczącego wiatraków, które mogło się tam odbyć wówczas tylko dzięki Panu Sołtysowi gdyż zapewnił krzesła, stoliki i ogrzewanie. Stwierdził także że może jest to złe porównanie ale jego zdaniem gmina jest podzielona na taki wschód i zachód, gdyż są miejsc gdzie te świetlice są ładne faktem wymagają dalszej rozbudowy ale są i miejsca gdzie ich nie ma w ogóle, a trzeba zapewnić społeczeństwu równy dostęp do świetlic. Wobec powyższego jego zdaniem w pierwszej kolejności powinno się skupić się na tym aby dać coś tym którzy nie mają nic a małymi krokami rozbudowywać te które już istnieją. Poparł stwierdzenie Sołtysa który był zawiedziony aktualnym stanem działań w kwestii budowy świetlicy i proponował zmianę miejsca budowy świetlicy. Apelowal aby nie czekano dłużej w tym względzie tylko rozpoczęto działania.

Przewodniczący Komisji Oświaty powiedział, że świetlica w Orchówku powstała w budynku po byłym sklepie z płaskim dachem, który miał być właśnie zmieniony na co został opracowany projekt ze środków funduszu sołeckiego. Jego zdaniem proponowany kosztorys jest mocno przesadzony w stosunku do planowanych prac. Stwierdził także że niepotrzebnie sołectwo wydało 8 tys. zł na opracowani projektu skoro nie ma być to robione. Zwrócił także uwagę na fakt, że podczas ulewnych opadów woda leje się do środka świetlicy, dodał także poza świetlicą w Orchówku nie ma nic innego.

Radny Sebastian Gonicki powiedział, że proponował właśnie aby skupić się na tych miejscach gdzie w tej chwili coś powstało a nie jest wyposażone czy w jakiś sposób przystosowane. Jego zdaniem świetlice które już funkcjonują mogą poczekać 2-3 lata na moment gdy pojawią się środki i będzie można zająć się ich dalszą modernizacją. Dodał, że wiadoma rzeczą jest że nie da się zrobić wszystkiego gdyż budżet jest ograniczony ale trzeba wybrać jakieś priorytety ale nie na takiej zasadzie że ograniczymy działania w tym względzie całkowicie.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że właśnie dzisiaj mamy podjąć jakieś wnioski w tym względzie.

Zdaniem Radnego Sebastiana Gonickiego rewitalizacja parków w tych kosztach nie jest w tym momencie taką najpotrzebniejszą rzeczą gdyż parki te istniały tyle lat i nadal będą, tym samym można się nimi zająć gdy pojawią się środki.

Radny a zarazem Sołtys Orchowa Władysław Jakubowski przyznał, że przysłuchując się tej 3 godzinnej dyskusji jest bardzo zadowolony z faktu, że udało mu się wywołać taką dyskusję słowami jakie wypowiedział na poprzedniej sesji. Wyraził obawy, że przyjdzie moment głosowania nad kwestią budowy orlika i wszyscy podniosą ręce bo jak podkreślił jest to piękny i wspaniały obiekt i chce go mieć w Orchowie i nikt go nie przekona żeby go nie budować, podczas gdy dzisiaj dowiadujemy się że jeśli zbudujemy orlika w Orchowie to nie będzie wielu innych rzeczy. Przyznał że wątpliwości pojawiły się u niego wcześniej. Powiedział, że orlik działa 9 miesięcy w roku, tym samym zaplecze która tam powstanie będzie zamknięte przez pozostały okres zamknięte, dodał że będą to dwa obiekty socjalne na przestrzeni 50 m. Wyraził nadzieję że orlik będzie funkcjonował do godz. 22.00 co nie będzie łatwe bo takie obiekty działają w okolicach. Przyznał że będzie on w 100% wykorzystany przez uczniów którym się to należy. Przyznał także że wątpliwości pojawiły się w momencie gdy miał wybierać pomiędzy orlikiem a boiskiem wielofunkcyjnym które można zbudować na innych zasadach niż orlik, innymi kosztami i bez obwarowań w zakresie utrzymania. Stwierdził, że orlik mu się podoba i on by go chciał ale kiedy mówi się że zagrożeniem ma być likwidacja funduszu sołeckiego w 2013 roku to on jako Sołtys Orchowa ma pewne wątpliwości. Powiedział, że gdyby w 2010 roku nie było funduszu sołeckiego to nie było by ani zagospodarowania terenu za remizą, ani w Myślakowie i Szydłowcu. Stwierdził, że Sołtysi mieli szansę go wykorzystać i zrealizować inwestycje przy dofinansowaniu z zewnątrz i życzyliby sobie żeby było ich jak najwięcej. Natomiast jeśli tego funduszu nie będzie w roku 2013 to nie znaczy, że my tych pieniędzy nie wydamy na sołectwa, utrzymanie świetlic i innych rzeczy. Przekonywał że będzie to pozorna oszczędność bo te pieniądze i tak będą się musiały na to znaleźć w budżecie gminy, stwierdził także że Radni będący

Sołtysmi będą ubezwłasnowolnieni i nic nie będą mogli zrobić. Przyznał także jako Sołtys Orchowa właściwie nie powinien tych wątpliwości w stosunku do orlika wnosić ale chce być uczciwy sam przez sobą bo jak ponownie stwierdził jest to piękny i funkcjonalny obiekt ale też niesie za sobą pewne zagrożenia o których mówił Wójt, dlatego też ciszy go dzisiejsza dyskusja w tym temacie ponieważ jeśli podejmiemy decyzję o budowie orlika w Orchowie w zasadzie większość z nas nie będzie mogła powiedzieć że nie wiedziała o zagrożeniach bo to byłoby kłamstwo. Podkreślił także fakt, że wszyscy musimy zdawać sobie sprawę że wybierając piękny funkcjonalny obiekt jakim jest orlik wybieramy go ze wszystkim plusami ale też zagrożeniami. Dodał że na podjecie decyzji pozostał jeszcze miesiąc lub więcej i każdy we własnej głowie musi to sobie przetrwać a nie że ktoś kogoś będzie namawiał. Nadmieniał że zostały przedstawione wszystkie korzyści i zagrożenia i jego zdaniem dzięki takim właśnie dyskusjom można wypracować strategię na kolejne lata.

Przewodnicząca Rady odnosząc się do słów Wójta który powiedział, że informacje jaką przedstawił Radnym przygotował zanim poznał wysokość subwencji która poprawiła sytuację po czym zwróciła się do niego z zapytaniem czy Wójt podtrzymuje propozycję likwidacji funduszu sołeckiego w 2013 roku.

Wójt odpowiedział, że jest to jedna z wersji która wcześniej czy później może nam grozić. Stwierdził, że gdyby nie wyższa kwota subwencji w przyszłym roku to nawet nie byłoby środków na zabezpieczenie budowy orlika. Dodał, że w kolejnych latach sytuacja może ulec zmianie na gorsze a decyzję o wyodrębnieniu funduszu sołeckiego podejmowana jest z rocznym wyprzedzeniem. Odnosząc się do dyskusji o budowie świetlic wiejskich stwierdził, że samorząd ma 21 lat a to są pierwsze 3 budowy świetlic, a więc poza rozbudową w Bielsku żadna ze świetlic nie była rozbudowana przez 20 lat tym samym nie ma o czym dyskutować. Powiedział że były właśnie plany pozyskania na ten cel środków zewnętrznych aby wyrównać sytuację w tym zakresie w całej gminie ale aby to zrealizować trzeba dysponować własnymi dochodami. Zwrócił także uwagę na fakt, że chcąc dyskutować w temacie trzeba znać sytuację gdyż jak wyjaśnił w Orchowie świetlica już stała, w Szydłowiec powstała w budynku szkoły a w Skubarczewie po zlikwidowanym sklepie, gdzie znajduje się jedna sala i dobudowane sanitariaty.

Radny Ryszard Świtek odnosząc się do wypowiedzi Sołtysa Osówca przyznał, że jest to dla niego zrozumiałe. Poparł także pomysł przeniesienia świetlicy na ubocze gdyż jego zdaniem może to się okazać korzystne w momencie gdy będą się tam odbywały różnego rodzaju imprezy.

Wójt powiedział, że świetlica na boisku mogłaby stanąć chyba tylko na jego środku, gdyż w części na której jest uprawiana biegnie linia średniego napięcia czyli nie będzie to takie proste. Natomiast hydrofornię można rozebrać ale wiąże się to z kosztami. Stwierdził także że bardzo chętnie zabierze Sołtysa na spotkania z przedstawicielami ANR aby sam się przekonał że współpraca z nimi ni jest taka prosta.

Przewodniczący Komisji zapytał czy nie można byłoby przejąć innego budynku z przeznaczeniem na świetlicę jako przykład podał dawną stołówkę, która stoi pusta i niszczeje.

Sołtys Osówca odpowiedział, że temat ten był już przerabiany jednak nie było z kim w tej kwestii rozmawiać.

Radny Stanisław Zawada zastanawiał się kto w końcu poniesie odpowiedzialność za likwidację tych świetlic które były jako przykład podał kluby w Linówcu, Różannie, gdyż ktoś taką decyzję podjął. Dodał że tak w naszym kraju to wygląda że nikt nie ponosi za to odpowiedzialności a teraz my się szarpiemy między sobą.

Sołtys Osówca poinformował, że świetlica w Osówcu została zlikwidowana chyba w 1987 roku a to były jego pierwsze kroki w sołectwie. Dodał że nikt tego nie zabezpieczył i nie próbował tego przejąć. Stwierdził, że szkoda że nie jest obecny tu Pan Szczepański który w tym czasie był Radny i jednocześnie Sołtysem Osówca ale w tej kwestii można mieć pretensję po trochu do każdego. Odnosił

się także do słów Przewodniczącego Komisji Oświaty dotyczących budynku stołówki i wyjaśnił, że wspólnie z Wójtem chcieli się tą sprawą zająć jednak było już za późno.

Radny Stanisław Zawada pytał także czy nie można było przejąć na świetlicę sklepu po GS. Soltys Andrzej Kwiatkowski odpowiedział, że można było ale gmina musiałaby go kupić. Radny Stanisław Zawada zapytał także czy sołectwo nie mogło tego przejąć. Soltys wyjaśnił, że w momencie gdy sklep został zlikwidowany budynku od razu zostały sprzedane.

Przewodniczący Komisji Oświaty przypomniał, że w Orchówku miała miejsce podobna sytuacja, jednak z uwagi że nie było chętnych za zakup budynku po zlikwidowanym sklepie zaproponował aby w ramach zobowiązań przejęła go gmina.

Radny Andrzej Szymkowiak wyraził ubolewanie w związku z planami likwidacji w kolejnych latach funduszu sołeckiego który był przeznaczany na utrzymanie świetlic. Dodał, że gdy funduszu nie będzie sołectwa będą miały problem ze znalezieniem środków na ich funkcjonowanie. W związku z powyższym był przeciwny jego zniesieniu.

Radna Teresa Poniedziałek poparła przedmówcę i także opowiedziała się za pozostawieniu funduszu który jej zdaniem mobilizuje mieszkańców do działania. Jako przykład podała fakt, iż planowana jest budowa chodnika który zostanie wykonany w czynie społecznym, a zakupiony zostanie tylko materiał. Stwierdziła, że gdyby przeliczyć tą pracę na pieniądze byłby to duży wkład a w momencie likwidacji funduszu nie będzie żadnej mobilizacji i nic się nie będzie robiło bo nie będzie na to środków.

Wiceprzewodniczący Rady Bogdan Chmielarczyk odnosząc się do ustaleń dotyczących przekazywania 50% środków z funduszu sołeckiego na utrzymanie dróg zapytał czy wszystkie sołectwa się z tego wywiązały. Dodał, że wprawdzie nie można było nikogo do tego zmusić ale jego zdaniem było to dobre rozwiązanie gdyż tym sposobem sołectwo dysponowało środkami na utrzymanie świetlic i inne wydatki a część środków przeznaczano na utrzymanie dróg. Stwierdził także że fundusz sołecki powinien nadal istnieć.

Wójt odpowiedział, że powyższa kwestia zostanie przedstawiona w momencie omawiania projektu budżetu gmina na przyszły rok, zaznaczył jednocześnie, że nie wszystkie sołectwa się z tego wywiązały tłumacząc się innymi potrzebami. Wójt zwrócił także uwagę na fakt, iż w Linówcu była piękna świetlica która została sprzedana a mieszkańcy się temu nie sprzeciwili. Dodał, że sprzedany obiekt stanowił kompleks wraz z parkiem a został z niego odłączony i dodatkowo związane są z tym tylko problemy.

Wiceprzewodniczący Rady nawiązując do słów Radnego Gonickiego który sugerował aby nie wydawać środków na rozbudowę istniejących już świetlic że przypuszcza iż słowa te odnoszą się do obiektu w Myślatkowie choć publicznie ich nie powiedział. Radny Sebastian Gonicki zaprzeczył powyższemu stwierdzeniu wyjaśniając że mówił o świetlicach które istnieją a nie o jednej. Przedmówca przyznał że być może źle te słowa zrozumiał, po czym powiedział, że sołectwo przeznaczyło środki na projekt i kosztorys jednak sam zrezygnował z tej rozbudowy gdyż wiąże się to ze zbyt wysokimi kosztami, walczył jednocześnie aby w zamian powstał orlik. Przypomniał także że w budynku w którym obecnie mieści się świetlica był kiedyś sklep i to mieszkańcy własną pracą i środkami doprowadzili go do obecnego stanu, dodał, że gmina zakupiła drzwi i okna. Stwierdził, że zdaniem niektórych osób w Myślatkowie wykonuje się tyle prac ale jak zapewnił jest to praca mieszkańców.

Radny Bogdan Piotrowski stwierdził, że we wszystkich sołectwach trzeba coś robić. Powiedział także że gdyby nie fakt, że był przeciwny sprzedaży całości budynku po byłej szkole w Skubarczewie, z której jedna sala została przystosowana jako kuchnia i dobudowano sanitariaty w sołectwie nie byłoby świetlicy.

Wiceprzewodniczący Rady przyznał, że głosował za zamknięciem SP w Szydłowcu stwierdzając jednocześnie, że po tym jak budynek ten został odnowiony, wybudowano przy nim plac zabaw, jest boisko a wszystko to w ramach środków zewnętrznych z czego mieszkańcy są zadowoleni. Natomiast gdy nadal była tam szkoła wiązałoby się to z kosztami i byłaby ona szara.

Przewodnicząca Rady proponowała zamknięcie przedmiotowej dyskusji z uwagi na czas jaki już jej został poświęcony. Poruszyła następnie kwestię rozdziału środków z budżetu w związku z budową orlika i powiedziała, że zgodnie z informacjami podanymi przez ministerstwo wstępnie oszacowany koszt budowy kompleksu wynosi około 1 065 000 zł, natomiast rzeczywisty koszt zadania znany będzie po wykonaniu dokumentacji technicznej i zostanie zweryfikowany po zakończeniu procedury przetargowej, wyłonieniu wykonawcy kompleksu i zakończeniu zadania, o czym z kolei mówił Wójt. Poinformowała także, że kwota środków budżetowych przeznaczona na realizację zadań objętych programem wynosić będzie 33% kosztów kwalifikowanych zadania, nie więcej jednak niż 333 000 zł brutto. W przypadku inwestycji zlokalizowanych na terenie gmin, których wskaźnik dochodów podatkowych na jednego mieszkańca tzw. "wskaźnik G" jest niższy od 1 000 zł, a w naszej gminie jest niższy, dofinansowanie ze środków Ministerstwa Sportu i Turystyki będzie stanowić do 47% kosztów kwalifikowanych inwestycji, nie więcej jednak niż 500 000 zł. Wyjaśniła także iż dofinansowanie nie będzie wyższe niż w/w kwoty nawet w przypadku gdy koszty wykonania będą większe. Odnosząc się także do stwierdzenia Radnego i zarazem Sołtysa Władysława Jakubowskiego że należy korzystać ze środków zewnętrznych przyznała że właśnie w tym przypadku jak najbardziej należy z takie dofinansowanie wykorzystać.

Radny będący jednocześnie Sołtysiem Orchowo stwierdził, że nie powiedział żadnego słowa przeciwko orlikowi podniósł tylko wszystkie wątpliwości w tej kwestii aby za rok nie usłyszeć że o nich nie wiedzieliśmy i że zostaliśmy oszukani aby decyzja ta została podjęta w pełni świadomie, a orlik w Orchowie tak świetnie jest za.

Radny Ryszard Świtek zapytał czy Wójt przewiduje ujęcie w projekcie budżetu środków na CIS.

Wójt odpowiedział, że nie ma jeszcze projektu budżetu nie ma uchwał podatkowych i nie może nic planować. Stwierdził również że raczej nie będzie środków na ten cel gdyż na 160 tys. zł ma zagwarantowane na dzień dzisiejszy tylko kwotę 40 tys. zł i reszty nie dołoży. Wyjaśnił że powiat z pewnością nie włączy się z drogami powiatowymi i na dzień dzisiejszy nie ma partnera żeby CIS uruchomić nie wie także czy uda się to do marca. Powiedział także że po rozmowach ze Starostą i Dyrektorem PUP w Słupcy przestał już w tym temacie prowadzić dyskusję, z uwagi na brak koncepcji zmiany funkcjonowania PUP który nie wchodzi w nowe projekty które dałyby ludziom szansę a prowadzi jedynie rozdawnictwo środków, tym samym nie będzie tym obciążał budżetu gminy.

Przewodniczący Komisji Oświaty zaproponował aby opiniowanie kolejnych zadań przedstawionych przez Wójta przenieść na kolejne posiedzenie komisji aby każdy miał możliwość przemyślenia w/w kwestii po czym zamknął dyskusję w przedmiotowym punkcie porządku obrad.

Ad. pkt 6) Opiniowanie projektów uchwał:

1) w sprawie zatwierdzenia taryf na zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków – druk nr 1, (załącznik nr 4)

W przedmiotowej kwestii głos zabrał Wójt Teodor Pryka który poinformował, że stosowny wniosek dotyczący zatwierdzenia taryf został przekazany, w dniu dzisiejszym natomiast Radni otrzymali poprawioną treść załącznika nr 5 z uwagi na fakt iż znalazły się w nim błędne obliczenia kalkulacji kosztów utrzymania ścieków. Powiedział, że analizując sytuację w przedmiotowej kwestii i chcąc ograniczyć w pewnym zakresie ilość wody dotowanej przy opracowywaniu w/w projektu skorzystano z części zapisów zawartych w uchwale sąsiedniej gminy Powidz a mianowicie wprowadzono podział

na 3 stawki dotowaną przeznaczoną wyłącznie dla mieszkańców zameldowanych na stałe na terenie Gminy Orchowo, nie dotowaną przeznaczoną dla pozostałych odbiorców oraz dotowaną dla produkcji zwierzęcej. Dodał, że powyższa zmiana miała także na celu uniknięcie zarzutów zwłaszcza ze strony właścicieli działek letniskowych że płacą oni wyższą stawkę za wodę. Powiedział także że powyższa kalkulacja ma na celu pokrycie kosztów w 100% kosztów dostarczania wody w tym zakresie. Poinformował także o kolejnych planowanych ograniczeniach które zamierza wprowadzić w późniejszym terminie z uwagi na czas potrzeby do przystosowania programu komputerowego dzięki którym możliwe będzie ograniczenie ilości wody zaliczanej jako socjalna używanej do podlewania poprzez ograniczenie ilości m³ wody dotowanej na osobę, dodał że w normach jest to 3 m³. Wyjaśnił także w przypadku III grupy zaproponowano przyjęcie jako produkcji zwierzęcej produkcje nie mniejszą niż 5 dużych sztuk, co można jeszcze zweryfikować. Odnosząc się do kosztów odprowadzania ścieków powiedział, że są one wzięte z budżetu na półroczu i już wiadomo że są one nieaktualne gdyż przykładowo koszty energii będą większe o 25 tys. zł niż projektowane. Dodał, że w koszty wliczone obsługi administracyjnej nie można natomiast uwzględniać w kosztach odprowadzania ścieków kosztów podatku od budowli. Wyjaśnił jednocześnie inwestycja budowy wodociągu czy kanalizacji powoduje wzrost wartości amortyzacji do podatku. Powiedział także że gmina na podstawie uchwały jest zwolniona z odprowadzania podatku za ścieki i wodę ale będzie to liczone do subwencji czyli jako dochód gminy, tym samym tegorocznym wzrost o 80 tys. zł w związku z budową kanalizacji Orchowo – Osówiec będzie skutkował za 2 lata mniejszą subwencją dla gminy. Nadmieniał także, że koszty remontów są ujęte w innych paragrafach gdyż odbywa się w ramach własnych prac. Stwierdził także że najgorsza sytuacja jest w przypadku kalkulacji cen za odprowadzanie ścieków. Poinformował także iż w przyszłym roku gmina będzie musiała przekazać kwotę ok. 80 tys. zł na nowe konto stanowiące zabezpieczenie 2% inwestycji z norweskiego programu finansowego na utrzymanie sieci. Wyraził przy tym nadzieję że będzie możliwość skorzystania z tych pieniędzy. Poinformował także że istnieje szansa na zmniejszenie kosztów energii przynajmniej o 60% poprzez wprowadzenie napowietrzania. Dodał także że prowadzone są działania mające na celu uszczelnienie starej kanalizacji oraz ominięcia starych szamb w celu ograniczenia zatykania się kanalizacji. Powiedział, że gmina będzie musiała te koszt pokryć w przypadku przejętych przez nią przyłączy. Podsumowując wypowiedź stwierdził, że proponowany wzrost stawek jest nieznaczny gdyż obejmuje kwoty od 0,5 do 0,10 zł na m³.

Radny Sebastian Gonicki wyraził zadowolenie z faktu, że Wójt przywołał uchwałę gminy Powidz, gdyż pracuje w dziale który się tymi sprawami zajmuje i ich działania miały właśnie na celu wyeliminowanie takich niesprawiedliwych podziałów pomiędzy domkami letniskowymi. Przyznał także że w tej chwili wydaje im się że to był jednak błąd z tego względu iż zauważalny jest narastający proceder obchodzenia przepisów w ten sposób że przykładowo ojciec melduje syna na stałe i jako akt własności daje mu użyczenie tego domku. Wójt stwierdził, że w takiej sytuacji subwencja na tą osobę będzie wpływała do gminy i wzrośnie liczba mieszkańców. Radny Sebastian Gonicki zgodził się ze stwierdzeniem przedmówcy jednak w tym momencie lawinowo rośnie u nich liczba osób przepisujących wodę z droższej na tańszą i z ich obliczeń wynika że nie udało im się tego skalkulować. Dodał także że tego problemu nie będzie w przypadku ścieków bo nie ma ich na działkach letniskowych. Wójt stwierdził, że ograniczeniem w tym względzie może być ograniczenie do 3 m³ ilości wody dotowanej. Radny Sebastian Gonicki przyznał że kombinacji w tym względzie z pewnością ze strony odbiorców nie da się uniknąć.

Przewodnicząca Rady przypomniała, że dotychczas każdy odbiorca sam musiał opłacać koszty wykonania przyłącza do swojej posesji po czym zapytała czy to uległo zmianie.

Wójt wyjaśnił, że w momencie gdy przyłącze zostaje przejęte przez gminę to na niej spoczywają wszelkie koszty związane z jego utrzymaniem.

Radny Ryszard Świtek zapytał do jakiej grupy zaliczana jest woda zużywana przez rolnika do oprysków.

Wójt odpowiedział że na razie nie jest to wyodrębnione więc zalicza się to do grupy III, dodał także jest jeśli jest to mieszkaniec gminy który nie ma kanalizacji to i tak będzie płacił stawkę z I grupy.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa dodał, że osoby które mają kanalizację i podliczniki będą płaciły według III stawki.

Radna Maria Stranz zapytała dlaczego przy zmianie kalkulacji cen za odprowadzenie ścieków, który to błąd także zauważyła zmniejszona jest ilość m³ ścieków gdyż było ich 53 136,0 a jest 33 582,40.

Wójt odpowiedział że ujęte w tym były także ścieki dowożone.

W związku z powyższym Radna Maria Stranz zapytała także czy w momencie gdy ścieki dowożone są wlewane do oczyszczalni to ona nie pracuje i nie ponosi się w związku z tym kosztów.

Wójt wyjaśnił, że z pewnością takie koszty są tylko sposób ich wyliczenia jest trudny chyba żeby się przyjęło całość ścieków jako dotowane.

Zdaniem Radnej Marii Stranz ścieki dowożone także powinny być w tej kalkulacji ujęte. Zapytała także czy ilość ścieków dowożonych można odczytać z urządzeń zamontowanych na oczyszczalni.

Konserwator oczyszczalni ścieków w Osówcu Andrzej Kwiatkowski poinformował że można odczytać ilość ścieków dowożonych jaki i wpływających z kanalizacji.

Wójt powiedział także że inną sprawą jest kwestia ścieków które wpłyną do kanalizacji a nie będą wyliczone przez mieszkańca bo przykładowo do kanalizacji wpływa woda dlatego też wliczana jest tylko ilość 33 582,40 która jest obciążana a 53 to było wszystko co przez oczyszczalnię przeszło.

Radna Maria Stranz powiedziała że fakt, że przez oczyszczalnię przechodzi woda ma także wpływ na koszty gdyż wiąże się to ze zużyciem prądu. Dodała że jest dla nie rozumiały fakt, że tą przepływającą wodę się odlicza, gdyż jej zdaniem ważny jest fakt ile tych ścieków zostało wypracowanych i z tego należy wyliczyć stawkę. W związku z powyższym zapytała także czy cena 1m³ ścieków proponowana w uchwale w wysokości 5 zł zostanie zmieniona na 4,37 zł/m³.

Wójt odpowiedział, że nie zostanie to zmienione gdyż w tej kwocie ujęta jest częściowo amortyzacja, dodał jednocześnie że praktycznie nikogo ta stawka nie będzie dotyczyła gdyż na terenie gminy nie działają żadne zakłady.

Radna Maria Stranz odnosząc się do sformułowania dla II grupy w zakresie odprowadzania ścieków przeznaczonej m.in. dla pozostałych odbiorców zapytała go ona dotyczy.

Wójt odpowiedział, że dotyczy to mogących powstać zakładów przemysłowych.

Radny Ryszard Świtek zapytał czy w sklepach są założone wodomierze, co Wójt potwierdził. Wójt dodał także, że jeżeli sklep będzie mieścił się w domu to nie będzie możliwości wyliczenia ilości ścieków płatnych według tej wyższej stawki, tym samym będzie ona dotyczyła sklepów pozostałych.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa zwrócił się z zapytaniem czy są inne pytania lub wnioski do powyższego projektu uchwały a wobec ich braku poddał go pod głosowanie.

Przy 8 głosach „za”, „0” przeciw” i 2 „wstrzymujących się” w obecności 10 członków wspólnych Komisji powyższy projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie większością głosów.

**2) w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości – druk nr 2.
(załącznik nr 5)**

Z projektem przedmiotowej uchwały zapoznał zebranych Wójt, który na wstępie nadmienił, że nie zostało do tej pory opublikowane obwieszenie dotyczące górnych granic stawek kwotowych podatków i jeśli nie ukaże się ono do sesji to nie będzie można jej podjąć. Powiedział, że stawki ministerialne wzrosły o 4,2% natomiast on proponuje 5% wzrost w stosunku do dotychczasowej kwoty.

Radna Maria Stranz zwróciła uwagę na znaczny wzrost w odniesieniu do powierzchni budynków związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej w stosunku do roku 2010 gdy stawka ta wynosiła 15.30 a w 2011 roku 15.70 zł a dotyczy to wszystkich którzy prowadzą działalność gospodarczą na naszym terenie z których gro po to aby utrzymać rodzinę, gdyż nie ma tu wielkich zakładów, a więc wzrost rzędu 0,80 zł w tym przypadku jest to jej zdaniem jest to spora różnica. Wójt powiedział, że w tym przypadku jest to także 5% wzrost.

Przewodnicząca Rady odnosząc się do wypowiedzi przedmówczyni zapytała czy nie można by odstąpić od podwyżki w tym zakresie argumentowała to faktem, że sporo zakładów na terenie gminy przestało działać.

Wójt wyjaśnił, że 80% podatków płacą osoby nie zamieszkujące terenu gminy.

Radny Ryszard Świtek zapytał czy właściciele marketów znajdujących się na terenie gminy płacą te podatki. Wójt potwierdził, że płacą.

Radny Ryszard Świtek zapytał także czy teren obok sklepu także wliczany jest to powierzchni. Wójt powiedział, że jest to powierzchnia związana ze sklepem i jest ujęta w innej stawce.

Radny Ryszard Świtek zapytał dlaczego pkt 5 zaznaczony jest kolorem. Wójt opowiedział, że jest to ustawowa zmiana zapisu w stosunku do pierwszej wersji projektu uchwały. Dodał także że w projekcie nie został naniesiony numer monitora w którym będzie ogłoszone obwieszczenie gdyż jeszcze się on ni ukazał.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa zwrócił się z zapytaniem czy są inne pytania lub wnioski do powyższego projektu uchwały a wobec ich braku poddał go pod głosowanie.

Przy 8 głosach „za”, „0” przeciw” i 1 „wstrzymującym się” w obecności 10 członków wspólnych Komisji powyższy projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie większością głosów. (1 Radny nie brał udziału w głosowaniu)

Ad. pkt 7) Wnioski i sprawy bieżące.

Wójt zwrócił się z prośbą do Sołtysów o rozpropagowanie wśród mieszkańców informacji i ulotek o spotkaniu które odbędzie się w dniu 27 października dotyczącym projektu w zakresie solarów do którego zgłosiła się gmina. Dodał że dofinansowanie w tym zakresie wynosi 70%, jednak to mieszkańcy muszą się zdecydować na realizację inwestycji. Następnie pokrótce omówił powyższy projekt. Wspomniał także o programie budowy przydomowych oczyszczalni ścieków na terenach gdzie nie jest wymagana kanalizacja.

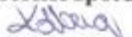
Radny Ryszard Świtek zapytał czy chociaż jeden taki solar znajdzie się na budynku gminnym. Wójt odpowiedział, że będzie miał taki solar u siebie w domu.

Ad. pkt 8) Zakończenie.

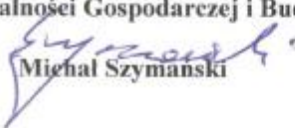
Wobec wyczerpania wszystkich punktów porządku obrad Przewodniczący Komisji Rolnictwa Michał Szymański o godz. 17.30 zakończył obrady wspólnego posiedzenia Komisji Oświaty, Zdrowia, Kultury i Opieki Społecznej oraz Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Działalności Gospodarczej i Budżetu Rady Gminy Orchowo.

Nagranie z przebiegu wspólnego posiedzenia Komisji, zawarte na informatycznym nośniku danych stanowi **załącznik nr 6** do niniejszego protokołu.

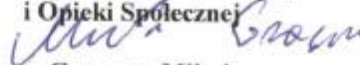
Protokół sporządził:


Agnieszka Kolberg

Przewodniczący Komisji
Rolnictwa, Ochrony Środowiska,
Działalności Gospodarczej i Budżetu


Michał Szymański

Przewodniczący Komisji
Oświaty, Zdrowia, Kultury
i Opieki Społecznej


Grzegorz Mikula